

Dziennik Łódzki

№ 47.

Wtorek, dn. 16 lutego 1932 r.

Rok II.

Redakcja: ul. Cegielińska № 19, telefon 134-86.
Redaktor przyjmuje od godz. 7-9 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Cegielińska 19, tel. 134-86.
Reklamacje przyjmuje się tamże.

Przed wielką ofensywą japońską.

Atak na Wusung odparty przez chińczyków. — Przygotowania do szturm na Szanghaj. — Japończycy znieważyli dyplomatę amerykańskiego. — Żołnierze St. Zjedn. lądują na wyspach hawajskich.

Dyplomacja europejska opuszcza ręce.

LONDYN, 15.2. Wczorajsze doniesienia ze źródeł japońskich o zajęciu fortu Wusung okazały się nieprawdziwe. Fort znajduje się nadal w rękach chińskich.

Przed dzień wczorajszy toczyły się niezwykle krwawe walki o posiadanie fortu. Japończycy kilkakrotnie naprzemian ostrzeliwali fort z ciężkich armat i obrzucali bombami z samolotów oraz przypuszczali szturm. Kilkakrotnie dochodziło do walki na bagnety.

Japończycy oceniają straty podczas wczorajszych walk pod Wusung na 16 zabitych i 51 rannych. Wiele do myślenia daje oświadczenie wojskowych sfer japońskich, że Japończykom nie zależy już obecnie na zdobyciu fortu. Sytuacja zdaje się przedstawiać się w ten sposób, że Japończycy nie chcą więcej tracić ludzi i postanowili pokusić się o zwycięstwo na froncie Szapei.

Wojska z pod Wusung transportowane są częściowo do Szanghaju, dokąd przybyły po zaterm okręty z Japonii, które przywiozły 10,000 żołnierzy. Dziś ma przybyć transport dalszych 12,000 żołnierzy.

Pierwszy transport wysadzony został na ląd w koncesji międzynarodowej. Fakt ten spotkał się z ostrą krytyką w prasie angielskiej.

Masowe ściąganie wojsk japońskich do Szanghaju jest niewątpliwie zapowiedzią wielkiej ofensywy, jaka rozpocznie się w najbliższych godzinach.

LONDYN, 15.2. (tel. wł.) Na terenie koncesji międzynarodowej w Szanghaju żołnierze japońscy pobili wicekonsula St. Zjednoczonych, Ringwalta oraz profesora narodowości angielskiej, Parkesa. Szczegóły zajścia nie są jeszcze dokładnie wyjaśnione. Wiadomo tylko, że konsul wraz z profesorem byli zatrzymani przez patrol japoński i poddani rewizji osobistej. Prawdopodobnie konsul protestował, gdyż żołnierze zadali

mu kilka ran tłuczonych. Ten sam los spotkał Parkesa.

Na wieść o zajęciu amerykański konsul generalny w Szanghaju wystosował natychmiast obszernie sprawozdanie do Waszyngtonu, sąd nadszedł rozkaz skierowania do władz japońskich ostrego protestu. Wypadek zdarzył się wczoraj wieczorem, a wyświetlenie szczegółów nastąpi prawdopodobnie w dniu dzisiejszym.

NOWY JORK, 15.2. (tel. wł.) — W dniu wczorajszym na wyspach Hawajskich odbyło się lądowanie 40-tysięcznej armii amerykańskiej. Łądowanie było upozorowane manewrami. Wojska wysiadły pod osłoną dymów. Sztuczne chmury zasnuły miasto Honolulu i okolicę w promieniu kilku kilometrów. Do wywołania zasłony dymowej użyto 60 okrętów wojennych.

Prasa amerykańska przypuszcza, że

obecność wielkiej floty amerykańskiej oraz potężnej armii na wyspach Hawajskich — wpłynie na Japonię otrzeźwiająco.

LONDYN, 15.2. (PAT). Jak się dowiaduje agencja Reutersa konsulowie państw obcych w Szanghaju złożyli ponowny protest przeciwko wysadzeniu na brzeg oddziałów japońskich i używaniu ich w dalszym ciągu na terenie koncesji międzynarodowej jako bazy ich działań.

TOKIO, 15.2. (PAT) Ambasadorowie Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych zaproszeni zostali przez ministra Joszizawę do przybycia dziś po południu do ministerstwa spraw zagranicznych w celu wysłuchania wyjaśnień, uzasadniających wysyłkę wojsk japońskich do Szanghaju.

GENEWA, 15.2. — Ze źródeł dobrze poinformowanych, dowiadujemy się, że wielkie mocarstwa zdecydowały się w obliczu ostatni go zaostrzenia sytuacji w Szanghaju wycofać się z akcji mediacyjnej w za argu na Wschodzie.

GENEWA, 15.2. — Dziennikarze japońscy kolportowali dziś na konferencji rozbrojeniowej nieoficjalny komunikat jednej z agencji japońskich, że wojska japońskie miały stwierdzić obecność zawodowych oficerów niemieckich w oddziałach chińskich. Oficerowie ci pełnią rolę instruktorów, przede wszystkim w artylerii.

GENEWA, 15.2. (PAT) — Przewidywane na dziś posiedzenie komitetu dwunastu, na którym miała być opracowana odpowiedź Rady na żądanie Chin zwolnienia nadwyciecznego zgromadzenia Ligi odłożono do jutra głównie z powodu nieobecności przy odniedzającym Rady Paul Boncoura, który wyjechał do Paryża. Jutro także spodziewane jest posiedzenie Rady Ligi, na którym zapadnie decyzja zwolnienia zgodnie z życzeniem Chin nadwyciecznego zgromadzenia Ligi.

AKCJA GODNA POPARCIA.

Piotrków bojkotuje elektrownię paskującą prądem elektrycznym.

PIOTRKÓW TRYBUNAŁSKI, 15 lutego (PAT). — Dnia 14 b. m. odbyło się w Piotrkowie wielkie zgromadzenie konsumentów prądu elektrycznego na którym postanowiono przystąpić do bojkotowania energii elektrycznej dla celów oświetleniowych. Organizacje i zrzeszenia, które zorganizowały tę akcję złożyły na ręce zarządu elektrowni obszerny memoriał, domagając się obniżenia ceny prądu elektrycznego dla celów oświetleniowych z 95 na 60 gr. oraz obniżenia o 35 proc. ceny prądu jako siły motorowej. Ponieważ zarząd elektrowni nie mógł dać definitywnej odpowiedzi i memoriał przesłał do rady nadzorczej w Brukseli, dziś miasto Piotrków tonie w formalnych ciemnościach. — W mieszkaniach powrócono do świec i nafty. Prócz tego konsumenci prądu elektrycznego składali w elektrowni masową deklarację, domagając się zdjęcia liczników. Krąży pogłoski, że również Radomsko i Tomaszów noszą się z zamiarem poparcia akcji piotrkowian. (Patrz artykuł na str. 3-cj.)

Nie będzie obniżki poborów urzędniczych. Delegacja 13 organizacji urzędniczych u wicemin. Starzyńskiego.

WARSZAWA, 15 lutego (tel. wł.) — Wiceminister skarbu p. Starzyński przyjął wczoraj delegatów międzyzwiązkowego komitetu pracowniczego, który obejmuje 13 organizacji urzędniczych. Delegacja ta była przyjęta w związku z pogłoskami o redukcji uposażeń urzędniczych. Wiceminister oświadczył delegacji, że rząd nie planuje żadnych

zmianek uposażeń urzędniczych i że zmiany dotyczące będą jedynie emerytów i w tej sprawie rząd wniosie nowelę do Sejmu. Poza tem stawka na fundusz emerytalny ma być podwyższona tak, by odpowiadała kalkulacjom, przyjętym w innych instytucjach. — Stawka ta podwyższona będzie prawdopodobnie o 3 proc.

Władze śledcze znów zajmą się sprawą Rogowa

WARSZAWA, 15.2. (tel. wł.) — Wyniki opinii wydanej przez komisję ekspertów, w sprawie ostatniej katastrofy w Rogowie, władze śledcze postanowiły wznowić śledztwo w spra-

wie wszystkich poprzednich katastrof kolejowych, które miały miejsce pod Rogowem. Według obecnej koncepcji władz śledczych, kilka ostatnich zamachów było dziełem jednej ręki.

Rząd przywiązuje wielką wagę do eksportu. Konferencja u min. przemysłu i handlu.

WARSZAWA, 15.II. (PAT). — W dniu 15 b. m. odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu dr. Zarzyckiego oraz przy udziale wiceministrów skarbu Zawadzkiego, przemysłu i handlu dr. Doleżala i Koźuchowskiego, konferencja z

udziałem przedstawicieli sfer przemysłowych, finansowych, handlowych i rolnych oraz wyższych urzędników ministerstw gospodarczych, poświęcona omówieniu działalności ekonomicznej Ligi Narodów i przeszkodom w handlu międzynarodowym oraz zagadnieniom eksportu polskiego w związku z



Wdług doniesień prasy następcą p. min. Strasbargera na stanowisko komisarza generalnego R.P. w Gdańsku, który przed kilku dniami ustąpił ze stanowiska, mianowany został dotychczasowy konsul R.P. w Królewcu dr. Kazimierz Papee.

Kino
dzwiękowe „Zachęta“ Zgierska 26
Dziś i codziennie
Monte - Carlo
przepiękny poemat miłości w gł. roli
Jeanette Mac Donald w reżyserji Ernesta Lubicza. Następnym program:
Pleśniarz Gór.

kryzysem gospodarczym świata.

Zagajając konferencję p. minister przemysłu i handlu podkreślił wielką wagę, jaką rząd przywiązuje do eksportu w związku z dalszymi zarządzeniami gospodarczymi innych państw bijącymi również w nasz eksport, jak również potrzebom omówienia powyższych spraw z przybytymi na konferencję przedstawicielami życia gospodarczego.

Propaganda rozbrotienia moralnego.

Konieczność zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim narodom.

GENEWA, 15. 2. W dyskusji ogólnej na konferencji rozbrotieniowej zabrał głos delegat Turcji min. spraw zagr. Tefik Ruhdi Bey, przypominając dawne propozycje Turcji zgłoszone w komisji przygotowawczej. Mówca sformułował w sprawie problemu bezpieczeństwa i zrównania zbrojeń tezy zbliżone do tez niemiecko-włosko-sowieckich i zapowiedział wniesienie propozycji tureckich zmierzających do zrealizowania tej równości. Następnie omówił projekt francuski, widząc w nim zaczątek międzynarodowej armji. Doprowadziłoby to do zniesienia armji narodowych. Jeżeli taka jest intencja autorów projektu, to może on zrealizować całkowicie rozbrotienie i w takim razie uzyska poparcie delegacji tureckiej.

Przedstawiciel Norwegji Colban podkreślił, potrzebę rozbudowy międzynarodowej jurysdykcji oraz międzynarodowych środków zapewnienia pokoju. Utworzenie armji międzynarodowej, która ma na celu obronę pokoju da się przeprowadzić jedynie przy jednoczesnym wydatku zmniejszenia zbrojeń wszystkich krajów, które to zmniejszenie stanowi tak samo potężny czynnik bezpieczeństwa.

Delegat Portugalji min. Branco proponuje celem zwiększenia niedostatecznego jeszcze bezpieczeństwa zawarcia międzynarodowego paktu w sprawie wzajemnego udzielania sobie pomocy wojskowej. Delegat Holandji proponuje konferencję pokojową w Hadze, stwierdzając, że urzeczywistnienie projektu stworzenia międzynarodowych sił ochronnych nie jest możliwe bez jednoczesnego wydatnego zmniejszenia zbrojeń wszystkich państw.

GENEWA, 15 lutego (PAT). — W dniach 18, 19 i 20 b. m. odbędzie się w Genewie t. zw. dni rozbrotienia moralnego, nad którymi protektorat objął komitet pod przewodnictwem prezydenta konfederacji szwajcarskiej Motty, wiceprzewodnictwo komitetu objął min. Zaleski. Poza tem w skład komitetu wchodzi szereg delegatów na konferencję rozbrotieniową, m. in. min. Benesz, duński min. Munch, ambasador hiszpański w Paryżu Oadarjaga i inni. W trzecim dniu odbędzie się wielka manifestacja studentów. Dojście do skutku tych manifestacji jak również udział w nich tak wielu osobistości, świadczy, że inicjatywa rządu polskiego w sprawie rozbrotienia moralnego znalazła liczny oddźwięk, że idee praktycznej pracy w tej dziedzinie mogą liczyć na poparcie zarówno szerokiej o-

pinji publicznej jak i szeregu delegacji na konferencję rozbrotieniową.

GENEWA, 15. 2. Dziś po południu minister Tardieu odbył konferencję z min. Zaleskim oraz przedstawicielami Małej Ententy.

GENEWA, 15. 2. (PAT). — Prezy-

djum Konferencji Rozbrotieniowej odbyło dziś posiedzenie na którym postanowilo że członkowie delegacji, których reprezentanci zabierali głos w debacie generalnej nie będą mogli wystąpić w toku dyskusji, zanim nie zostanie wyczerpana lista mówców, którzy zapisali się do głosu. Decyzja ta dotyka delegata Nie-

miec Nadolnego, który zapisał się do głosu mimo że już jeden członek delegacji a mianowicie kancl. Bruening zabierał już głos. P. Nadolny będzie musiał poczekać aż inni delegaci złożą swe deklaracje.

HITLER CZY HINDENBURG?

Hindenburg będzie kandydował! — Hitlerowcy nie mają serca dla zwycięzcy z pod Tannenbergu. — Partja ludowa i b. żołnierze frontowi za prezydentem. — Ks. August Wilhelm za żelaznym Adolfem.

BERLIN, 15. 2. (tel. wł.) — Prezydent Hindenburg oświadczył, że przyjmuje ofiarowaną mu kandydaturę na urząd Prezydenta Rzeszy.

W oświadczeniu swem prezydent oznajmił, iż zgadza się na piastowanie odpowiedzialnego stanowiska, lecz nie będzie pozostawał na usługach żadnej partji politycznej, a celem jego będzie dobro kraju.

Grupy opozycji narodowej zadeklarowały swe stanowisko. Stahlhelm ogłosił komunikat w którym oświadcza, że zastrzega sobie wolną rękę, ponieważ nie zięcili się warunki, od których uzależniał poparcie Hindenburga. Partja niemiecko-narodowa podkreśla, że zwalczanie obecnie systemu stawia wyżej aniżeli uczucie czci dla zwycięzcy z pod Tannenbergu, który przyjmuje kandydaturę z rąk stronnictwa systemu Weimarskiego. W tej sytuacji niem.-narodowi nie mogą głosować na Hindenburga. Natomiast gen. Horn na audjencji u Hindenburga wyraził prezydentowi Rzeszy zaufanie i wierność w imieniu wszystkich związków b. żołnierzy frontowych zorganizowanych w Kyffhäuserbundzie. Partja ludowa uchwalila wszelkimi siłami poprzeć kandydaturę Hindenburga.

LIPSK, 15. 2. (PAT) — W związku ze sprawami wyborów na prezydenta Rzeszy, obóz niemiecko-narod. socjalistów rozwinął w Saksonji wzmożoną działalność na rzecz kandydatury Hitlera. Codziennie miastach Saksonji od-

bywają się manifestacje niem.-narod. socjalistów na które zjeżdżają najważniejsi przywódcy ruchu socj.-narodowego. Ostatnio syn b. cesarza ks.

August Wilhelm wskazywał na bliski już moment objęcia władzy przez Hitlera.

Zamach bombowy na ekspres Rzym-Paryż.

Wagon sypialny w 15-metrowym rowie.

PARYŻ, 15. 2. — Wczoraj wieczorem w odległości 5 km. od Marsylii dokonano zamachu bombowego na pociąg luksusowy Rzym — Ventimiglia — Paryż. Wybuch bomby nastąpił w chwili, gdy parowóz i dwa wagony przejechały podminowane miejsce.

Wskutek wybuchu pociąg złożony z wagonów tylko pierwszej klasy, rozwarwał się na dwie części.

Parowóz, wagon bagażowy i restauracyjny potoczyły się 200 metrów naprzód, przyczem wagon restauracyjny przewrócił się na tor. Z pięciu wagonów drugiej części pociągu sypialny runął z nasypu 14-metrowej wysokości na dom mieszkalny, burząc go częściowo, inne wykoleiły się i zatrzymały się na żelaznej balustradzie mostu.

Wśród pasażerów wybuchła niebywa-

ła panika, potęgowana przez panujące ciemności.

Wkrótce okazało się, że mimo wielkich rozmiarów katastrofy, jedynie trzech podróżni odnieśli lekkie rany, kucharz wagonu restauracyjnego jest ciężko ranny.

Natychmiast podjęte śledztwo wykazało, że przyczyną katastrofy był niewątpliwie zamach bombowy. Wybuch był tak silny, że szyny zostały w miejscu katastrofy powyginane i poszarpane, a szczątki ich znalezione w promieniu kilkudziesięciu metrów od miejsca wypadku.

Przed kilku dniami w tem samym miejscu na ten sam pociąg niewyśledzeni sprawcy dokonali napadu na konduktora wozu pocztowego i skradli worek z przesyłkami wartościowymi.

Policja gubi się w przypuszczeniach, czy zbrodnia jest dziełem rabusiów, czy też skrajnych żywiołów politycznych.

Kłajpeda w Genewie.

Pierwszy szkic raportu już gotów. — Niemcy nie są zadowoleni.

GENEWA, 15. 2. (PAT) Referent sprawy kłajpedzkiej w Radzie Ligi min. Calban odbył dziś rozmowę z reprezentantami Niemiec i Litwy. Jak słychać Calban przy pomocy prawników i ekspertów przygotował już pierwszy szkic raportu w sprawie kłajpedzkiej. Raport ma podkreślać o-

bowiązki gubernatora Kłajpedy respektowania autonomji Kłajpedy oraz obowiązki autonomicznych organizacji kłajpedzkich szanowania odnośnych praw Litwy. Szkic ten został podobno przyjęty niezbyt przychylnie przez delegację Niemiec.

Komunikacja kolejowa z Sowietami.

WARSZAWA, 15. 2. (PAT) Ostatnio zakończyła swe prace w Warszawie międzynarodowa konferencja kolejowa oraz wyznaczone przez nią komisje mające na celu jaknajszysze wprowadzenie w życie bezpośredniej komunikacji osobowo-towarowej i ekspresowej między Z. S. S. R. z jednej a państwami

środkowej Europy i państwami bałtyckimi z drugiej strony oraz pomiędzy temi ostatnimi państwami a Z.S.S.R. tranzytem przez Polskę. Konferencja ustaliła w formie ostatecznej konwencję kolejową zawartą między zainteresowanymi powyższymi komunikacją zarządami kolei żelaznych.

Wielki proces komunistów w Kaliszu.

KALISZ, 15 lutego (PAT). Dziś w wydziale karnym sądu okręgowego w Kaliszu rozpoczęła się rozprawa karna przeciwko 33 komunistom, z których 18 odpowiada z więzienia, reszta zaś z wolnej stopy. Oskarżenia są o to, że od połowy kwietnia 1931 r. do 1 sierpnia tego roku bądź też do 6 listopada 1931 r. włącznie należeli do komunistycznej partji polskiej. Oskarżenia odpowiadają z art. 203 k. k. Na rozprawę powołano 31 świadków. Przewodniczył prezes sądu okręgowego w Kaliszu Angiewicz. Sądzą sędziowie Dreszer i Losowski. Oskarża wiceprokurator Brzowski. Bronią między

innymi adwokaci z Warszawy Sterling, Dąbrowski, Winawer i inni.

Zjazd działaczy samorządowych w Brzezinach.

TOMASZÓW MAZ., 15 lutego (PAT). Z Brzezina donoszą: Dnia 14 b. m. odbył się w Brzezinach z inicjatywy rady powiatowej BBWR zjazd powiatowy działaczy samorządowych i społecznych różnych ugrupowań politycznych przy udziale około 80 delegatów. Na zjeździe był obecny m. in. starosta powiatowy Przyborowski oraz poseł Dratwa z BBWR, który zreferował projekt nowego ustroju samorządów.



Włochy wysyłają okręty wojenne do Szanghaju: na zdjęciu widzimy admirała Cavagnari, przyjmującego raport marynarzy na pokładzie krążownika „Trento” udającego się na teren działań wojennych.

Bierzmy przykład z PIOTRKOWA.

W dobie szalejącego kryzysu, a co zatem idzie kurczenia się budżetów poszczególnych przedsiębiorstw, mogących liczyć na coraz mniejsze wpływy, jednostki gospodarcze pragnące przetrwać i doczekać lepszych czasów idą za zdrowym hasłem niżki cen.

Przedsiębiorstwa kartelowe tudzież konsorcja, działające na zasadzie koncesji uprawiają jednak wciąż krótkowzroczną politykę i mimo wydatnego obniżenia kosztów produkcji usiłują utrzymać się na poziomie dawnych cen, nie mających w obecnej sytuacji żadnego uzasadnienia życiowego i nie przystosowanych do możliwości płatniczych szerokiego ogółu.

Paskują więc w dalszym ciągu elektrownie, gazownie, tow. tramwajów elektrycznych etc.

Tę krótkowzroczną, powtarzamy raz jeszcze, politykę uprawiają rzeczno przedsiębiorstwa, mimo, że zmniejszone obroty j z dnia na dzień kurcząca się frekwencja (jak to ma miejsce np. w tramwajach) powinna być dla nich znakiem ostrzegawczym, że ogół rzeczywiście tak wysokiego haraczu znieść nie może i że musi siłą rzeczy zrezygnować z najniezbędniejszych dziś dobrodziejstw cywilizacji, jakimi są światło i komunikacja.

Przykłady, których życie nie skąpi, nie nauczyły, jak dotąd, niczego panów z zarządów elektrowni, tramwajów etc., którzy nie widzą poza tłumem dywidendami z lat ubiegłych. A przykłady te na zachód od nas są liczne i dość wymowne.

Całe przedmieścia Berlina toną w ciemnościach, bo ludność zrezygnowała z liczników, nie mogąc opłacać zbyt wysokiej taryfy za prąd i używa dziś wyłącznie nafty i świeci!

Zwracaliśmy już z tych łamów niejednokrotnie uwagę na konieczność obniżenia ceny biletów tramwajowych i prądu.

Apelowaliśmy do związków i instytucji społecznych o natychmiastowe wszczęcie akcji, mającej na celu walkę z paskarskimi zakusami KEŁ i elektrowni łódzkiej.

Jednak jak dotąd, poza czysto demonstracyjną uchwałą Rady Miejskiej o obniżeniu cen biletów za przejazd w KEŁ nic w tej dziedzinie w Łodzi nie działo się.

Wielkiemu środowisku, o wyroczonym przez szereg lat poczniciu organizacji społecznej dał przykład... Piotrków, Tomaszów i Noworadomsk.

Bowiem tam, jak to przyniosły decesje, akcja walki z paskarstwem belgijskich koncesjonariuszów elektrowni otoczyła szerokie kręgi i została ujęta przez organizację społeczną, wprowadzając ją na tory realne.

A że dobry przykład zawsze należy naśladować, niech więc Łódź bierze ten dobry przykład z... Noworadomska.

Wzorem więc Tomaszowa, Piotrkowa i t. d. organizujmy bojkot K. Ł. i liczników paskującej elektrowni, pod hasłem:

— Precz z nieopartą na niczem różnicą biletów tramwajowych! precz paskarską ceną energii elektrycznej. A o ile Łódź tej akcji nie będzie miała samoistnie zorganizować i prze-

NA ULICACH SZANGHAJU.

20.000 ludzi wpłynęło do ujścia Niebieskiej rzeki.

Szanghaj czeka — pisze korespondent „Neue Freie Presse”. — Głośno uderza jego serce. Dwa miliony ludzi, zamieszkających to miasto olbrzymie, czeka nowego wybuchu. Sześćdziesiąt sportowców japońskich z 20,000 ludzi wpłynęło do ujścia Niebieskiej (Jantze-kiangu). Jeszcze osiemnaście kilometrów a będą tutaj.

Amerycanie nie mają więcej swego oburzenia na Japończyków „Precz z wami!” wołają ich dzienniki. — Wyrzadziliście już szkód aż nadto!

Wydano rozporządzenie, aby nikt nie pozostawał w nocy na ulicach miasta. O godz. 10 w nocy ulice miały być puste, ale na tych ulicach milion Chińczyków rozłożyło się obozem. Cóż robić. Rozkaz rozkazem.

Gdy rozkaz taki wydano w Europie, to trzeba by następnie dziesięć tysięcy trupów sprzątnąć z ulic. Tu wszakże nie było ani jednego zabitego. Bez żadnej służby bezpieczeństwa, bez wskazywania mu kierunku, ten olbrzymi tłum chiński znalazł sobie wyjście. Ani jedno piórko kur ukucniętych w klatkach i towarzyszących swym właścicielom na wygnanie, nie uległo złamaniu. Ciało przy ciele, ramię przy ramieniu, podnieśli się Chińczycy z ziemi, na której leżeli pokotem. Przez chwilę kołysało się pole bez końca ciał ludzkich, jak kłosa zboża pod naporem wiatru, poczem wyprostowało się i runęło w labirynt ulic, szukając schronienia w pierwszym lepszym domu. Czolo tłumy dosięgło pięter najwyższych, szeregi dalsze mieściły się na piętrach niższych i szturmowanie domów ustało dopiero wówczas, gdy ostatnie szeregi wcisnęły się do bram już przepelnionych. W krótkim czasie nie było już ani jednego Chińczyka na ulicach.

Zrana przedstawiał się widok niemiernie zajmujący. O świcie domy zaczęły się opróżniać. Chińczycy wychodzili z nich znów na ulice. I dotąd wędrowały te tysiące? Z pewnością same nie wiedzą. Jak bąk w ruch puszczony, kręci się ta olbrzymia masa po Szanghaju, opisuje koło za kołem, rozprasa się ze swemi kuframi, naczyńiami porcelano-

wemi, posuwając się to pieszo to na wózkach w różnych kierunkach, jak zwierzęta prześladowane. Kiedyż nareszcie odpoczną ci nieszczęśliwi?

Jakby dla jeszcze większego skomplikowania sytuacji, wybuchł nagle popłoch walutowy. Tyczy się te popłoch dolarów chińskich, wypuszczonych przez tutejsze banki chińskie, które umiały zamknąć swe podwoje. Przyczyny tego zjawiska nie należy szukać w trudnościach finansowych, jeno w atmosferze niepokoju chwili.

Z dnia na dzień banknoty te straciły wszelką wartość tłu. Połowa tych pięknych papierków za które cudzoziemiec zapłacił pełnowartościowemi pieniędzmi, jest dziś bez wartości. Nawet kulisi, te ludzkie konie, ciągnące riksze, żądają, aby pozwolono im wybierać z

dłoni zapłatę w pieniążkach, które, ich zdaniem, są jeszcze coś warte. Widocznie ciężar trosk, jakie spadły na Szanghaj był jeszcze za mały.

Pacjentów przytulku dla obłąkanych przewieziono do innego bezpieczniejszego miejsca.

„Widziałem — kończy korespondent — jak przewożono ich autami ciężarowymi przez bulwar Edwarda VII. Szeroko otwartymi oczami spoglądali na publiczność. I cóż musieli sobie myśleć o tych wszystkich ludziach, którzy mają być rzekomo rozumni?”

I to prawda. Ale bywają chwile, w których wszelkie rozumowanie zawodzi. Siła żywiołowa, wobec której setki i tysiące istnień ludzkich jest bez znaczenia, pcha ludy ku ich przeznaczeniu.

B.

W rocznicę Rarańczy.



Z okazji 14-ej rocznicy bohaterskiego przejścia II-ej Brygady Legionów Polskich przez front austriacki pod Rarańczą odbyły się w Warszawie uroczystości, zorganizowane przez Legionowy Instytut Studiów Historyczno-Społecznych. Po nabożeństwie w kościele garnizonowym uformował się pochód na grób Nieznanego Żołnierza, celem złożenia wieńca.

Magistrat nadal na „cenzurowanem”

Mniejszość radziecka ostro krytykuje działalność samorządu. Pp. radnym dopisuje humor, dowcip i apetyt.

Humor pp. radnych.

Debata generalna nad budżetem m. Łodzi, rozpoczęta już przed tygodniem tak spowszechniała panom radnym, że niektórzy z nich po przyjeździe z obfitego zaopatrzonego bezpłatnego bufetu Rady Miejskiej starają się urozmaicić poważne, nudne rozprawy odrobina humoru.

Nie brak, oczywiście, przytem ostrych docinków, któremi obie strony, t. j. większość i opozycja częstują się wzajemnie.

— Myślałem dotąd — mówi z trybunu radny Kowalski do radnego Schotta — że pan interesuje się sprawami miejskimi i zna się na nich.

Teraz jednak konstatuję z przykrością, że się mylę.

— Na sprawach referowanych zwykle przez pana znam się lepiej, niż pan — odpowiada z miejsca radny Schott.

Radny Mincberg w zapale krasomówczym zapędził się tak daleko, że mówiąc o licznych wypadkach pozostawiania w domu chorych użył słowa Żydów, zakończył swe przemówienie okrzykiem: „Weźcież do szpitali tych... radnych! Przepraszam: tych warjatów.

Sala wybuchnęła śmiechem, a wów-

czas przewodniczący upomniał radnych słowami:

Proszę, by Rada swem zachowaniem nie potwierdziła słów, nieopatrznie wypowiedzianych przez radnego Mincberga.

Znany z ciętego dowcipu inż. Wojewódzki w odpowiedzi na okrzyk radnego Kowalskiego skierowany pod adresem NPR-lewicy: „Uwolnijcie nas od władzy!” odpowiada spokojnie:

— Dlaczego my? Zrobi to ludność przy wyborach.

Dalsze ataki.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej, któremu przewodniczył mecenas Kempner, ukończono dyskusję generalną nad budżetem m. Łodzi.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel koła mieszczan niemieckich radny Kliker.

Mówca nie zachwyca się gospodarką obecnego Magistratu, wytyka mu cały szereg błędów i w rezultacie oświadcza, że frakcja mieszczan niemieckich ustosunkuje się do budżetu rzeczowo.

Głos przedstawiciela P. P. S.

W obronie Magistratu staje przedstawiciel PPS. — radny Kowalski, który jako reprezentant frakcji rządzącej stara się zbić zarzuty opozycji, a w pierwszym rzędzie zarzuty radnego Wojewódzkiego.

Omawiając działalność obecnego samorządu — mówca przytacza cyfry i czyni porównania z działalnością poprzednich samorządów, twierdząc, że poczynania

socialistycznego Magistratu idą po linii interesów szerokiej rzeszy ludności.

W związku z zarzutami stronnictw prawicowych, radny Kowalski oświadcza, że Magistrat musi nakładać podatki na tych, którzy mają pieniądze.

Czy żydzi są pokrzywdzeni?

Trzeci z kolei mówca radny Minzberg (żydzi prorządowi) narzeka, że Magistrat zbyt małe sumy wydatkuje na opiekę społeczną dla Żydów.

Twierdzenia radnego Minzberga zbija ławnik Margolis, dowodząc, że w niektórych działach opieki społecznej, np. w szpitalnictwie sumy wydatkowane na Żydów sięgają około 50 proc. ogólnych wydatków.

Ostatni zabrał głos w debacie generalnej radny Bialer, który jako przedstawiciel Sjonistów domaga się większych sum na instytucje żydowskie.

Replika p. prezydenta.

Po radnym Bialerze zabrał głos p. prezydent Ziemięcki, odpierając zarzuty skierowane w czasie debaty generalnej przeciwko Magistratowi.

P. Prezydent zwraca uwagę na zwiększenie kontroli, co w rezultacie odbiło się na gospodarstwie miejskiej b. dodatnio i przyczynia się do wykrycia wielu niedokładności i nadużyć.

Zarządy przeciwko Magistratowi, zdaniem p. prezydenta, były mało istotne i w wielu wypadkach zupełnie bezpodstawne.

Przemówienie p. inż. Ziemięckiego było zakończeniem debaty generalnej, po której rozpoczęła się dyskusja szczegółowa.

Dalszy jej ciąg odbędzie się dzisiaj.

Sala wybuchnęła śmiechem, a wówczas przewodniczący upomniał radnych słowami: Proszę, by Rada swem zachowaniem nie potwierdziła słów, nieopatrznie wypowiedzianych przez radnego Mincberga. Znany z ciętego dowcipu inż. Wojewódzki w odpowiedzi na okrzyk radnego Kowalskiego skierowany pod adresem NPR-lewicy: „Uwolnijcie nas od władzy!” odpowiada spokojnie: — Dlaczego my? Zrobi to ludność przy wyborach.

JERZY NAŁĘCZ

Copyright by „Dziennik Łódzki”.

80)

TRÓJKĄT

BAPHOMETA

Powieść na tle niesamowitych przeżyć pozagrobowych.

Akcja rozgrywa się w pałacach, dancinгах, suterenach, poddaszach i w labiryncie podziemnej Łodzi.



Streszczenie.

Znany przemysłowiec łódzki, Karol Wolner, zginął w tajemniczych okolicznościach w Zakopanem. Reporter Wirga, usiłował przy pomocy Grądzkiego zbadać zagadkę śmierci Wolnera i wówczas natknął się na ślady szajki fałszerzy banknotów.

Wirga padł ofiarą zamachu, zorganizowanego przez „pana mecenasa”, zagadkowego indywiduum. Ciało reportera nie odnaleziono.

Grądzki poznał młodą kobietę, która opowiedziała mu, że brat jej Boelth, padł ofiarą szajki „Trójkąta”, oraz że zwabiona przez szantażystów do jakiegoś domu — zdołała zbiec. Grądzki przyrzekł panie Boelth swą pomoc. Naaajutrz Boelthówna została uwieziona w jaskini szajki „Trójkąta”. Korzystając z chwilowej nieobecności swej opiekunki, Admy, porzuciła się z ścitolym dozorcą, który przyrzekł jej pomoc.

W nocy, gdy Adma odurzona podanym jej przez Chinięzka Toali środkiem nasennym twardo zasnęła, złoty wtargnął do pokoju Ani, lecz zamiast nieść jej pomoc w ucieczkę, — porwał na dźwięczny odzież, chcąc dopuścić się na niej gwałtu.

Ania chciała go przekonać, iż ma pieniądze i zapłaci mu, jeśli poniecha ohydny zamyślenie. Toali zgodził się na odsuwanie ukrytych jakoby w obiciu ścian pieniędzy, z czego skorzystała Ania, aby spróbować ucieczki. Nie zdołała jednak otworzyć drzwi. Qpanowany wściekłością rzucił nieszczerą na podłogę, przgniatając dziewczęcinę całym ciężym muskularnym ciałem. Walcząca ostatkiem sił ze zwyrodniałcem, Ania natrafiła na metalową płytkę, darowaną jej przez Admę i odrzucając ją z wzdrużeniem pod ścianę „okoiku”.

Dzięki posiadaniu przez Boelthówkę amuletów, wręczonemu jej przez Admę. Chinięzek pozostawił ją w spokoju.

Nadkomisarz Olmański otrzymał anonim i Barwickowi grozi niebezpieczeństwo.

Dalszy ciąg.

— Pan wprowadzał do gabinetu gościa który podał się za Ambroziaka?

— Tak jest panie naczelniku.

— Niech pan mi opowie, jak to było, ze wszystkimi szczegółami.

— Była godzina szósta minut trzy... — rozpoczął Brockman.

— Skąd pan wie tak dokładną godzinę — przerwał nadkomisarz Olmański.

— W pokoju dyrektora wisi na ścianie zegar, na który spojrzałem, gdy wchodziłem do niego.

— Proszę mówić dalej.

— Więc po szóstej trzy minuty znalazłem się w kantorze zawieszany przez naszego dyrektora.

Gabinet numer osiem — oświadczył mi dyrektor — został zamówiony telefonicznie przez pana Wirskiego. Około godziny wpół do ósmej przyjdzie pan Ambroziak, którego należy tam wprowadzić.

Opuściłem kantor. Po upływie przeszło godziny podszedł do mnie gość i zapytał się o gabinet № 8.

Oświadczył, iż nazywa się Ambroziak, to też stosownie do otrzymanej od naszego dyrektora dyspozycji zaprowadziłem go pod ósemkę.

Gość po chwili zażądał koniaku. Po upływie paru minut wracałem z butelką. Zapukałem do drzwi. Cisza. Otwieram. Na kanapie widzę leży trup...

— Skąd pan wiedział, że jest to już trup?

Zmieszanie Brockmana było ogromne.

— Tak mi się wydawało — tłumaczył się — bałem się wchodzić do gabinetu i podniosłem alarm.

— Może pan odejść.

Brockman skłonił się i szedł w stronę drzwi.

— Panie Brockmann — głos naczelnika urzędu śledczego zatrzymał go przy progu — kto posiada klucz od drugiego wejścia do gabinetu № 8.

Brockman zbladł i odwracając się mówił drżącym głosem:

— Te drugie drzwi nigdy nie były otwierane.

— Jednakże klucz pan posiadał?

— Tak jest panie naczelniku.

— Proszę mi oddać ten klucz.

— Ja, ja ten klucz panie naczelniku zgubiłem — wyszeptał starszy kelner.

— Kiedy?

— Wczoraj wieczorem.

— Napewno? Niech pan sobie dobrze przypomni.

— Omyliłem się nie wczoraj wieczorem, tylko dzisiaj rano — Brockman wbił wzrok w podłogę unikając badawczego spojrzenia nadkomisarza Olmańskiego.

Naczelnik urzędu śledczego podniósł się z fotelu i podszedł do Brockmana, kładąc mu rękę na ramieniu.

— Kłamstwo — powiedział dobitnie.

Nogi ugięły się pod Brockmanem.

— Niech mi pan naczelnik daruję — wyszeptał błagalnym głosem — powiem szczerą prawdę.

— Słucham — nadkomisarz Olmański usiadł z powrotem na fotelu.

— Była może godzina piąta wieczorem, gdy do gabinetów przyszedł elegancki młody pan.

Wszystkie gabinety o tej godzinie są zwykle wolne, więc ten pan wszedł do gabinetu numer osiem. Kazał podać butelkę wina, gdy mu nalewał do kieliszka powiedział:

— Chciałbym mieć ten pokój na jutro wieczorem.

— Słucham pana — odrzekłem. Dał mi pięćdziesiąt złotych.

— To za fatygę — mówił. Przyjąłem chociaż sam nie wiedziałem za co właściwie otrzymałem tak hojny napiwek. Ale że w swej praktyce kelnerskiej miałem z różnymi gośćmi do czynienia, więc się i temu wcale nie dziwiłem.

Gość tymczasem, nie dotykając kieliszka podszedł do drugiego wyjścia, zasłoniętego makatą, którą odsunął i odezwał się:

— To jak widzę są tutaj drugie drzwi.

— Tak jest proszę jaśnie pana — odpowiedziałem.

— Pan napewno posiada klucz?

— ciągnął dalej.

— Naturalnie — i pokazałem mu klucz.

Wziął go do ręki, obejrzał dokładnie.

— Przyda mi się ten klucz w dniu jutrzejszym — odezwał się, chowając klucz do kieszeni.

Zaprotestowałem przeciwko takiemu postępowaniu.

— Doręczę panu klucz jutro wieczorem — oświadczyłem.

Z uśmiechem oddał mi klucz z powrotem. Po odejściu gościa skonstatawałem, że klucza nie posiadam. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że ów elegancki mężczyzna, który tak się interesował drugim wyjściem skradł mi klucz.

Nie uważałem wówczas za wskazane zameldować o powyższym wydarzeniu naszemu dyrektorowi; obecnie jednak widzę, iż źle postąpiłem — umilkł i z przestachem w oczach spoglądał na nadkomisarza Olmańskiego.

Naczelnik urzędu śledczego zamyslił się głęboko.

— Brockman powiedział prawdę — rozważał. — Zbrodniarze wiedzieli o drugim wyjściu i właśnie na tej podstawie oparli plan zabójstwa.

Przywołał funkcjonariusza policji.

— Odprowadzić tego pana do urzędu śledczego — polecił wskazując na Brockmana.

— Rozkaz — przodownik policji wyprężył się przed nadkomisarzem Olmańskim.

— Panie naczelniku — począł biadać Brockman — jestem zupełnie nic nie winien.

— Wierzę w to. Ale po pierwsze poszlaki wskazują, iż działał pan w porozumieniu ze zbrodniarzami, a mnie jako przedstawicielowi władzy nie wolno na podstawie wewnętrznego przekonania przejść nad tem do porządku dziennego, a po drugie będzie dla

pana o wiele bezpieczniej w areszcie niż na wolności.

Z głośnie westchnieniem Brockman w asyście funkcjonariusza policji opuścił pokój.

Nadkomisarz Olmański patrząc na odchodzących myślał:

— Złoczyńcy napewno nie cofnęliby się przed nową zbrodnią, aby pozbyć się niewygodnego dla nich świadka. Ten człowiek będzie jeszcze mi dziękował za to, że kazałem go dzisiaj aresztować.

Zapałił papierosa poczem udał się do gabinetu Nr. 8, gdzie została popelniona zbrodnia.

Złjęcia fotograficzne były już dokonane i w pokoju znajdował się jedynie przedstawiciel prokuratury.

— Co to za człowiek? — zwrócił się wiceprokurator do wchodzącego naczelnika urzędu śledczego.

— Starszy wywiadowca Woźniak — odrzekł nadkomisarz Olmański i zadał pytanie

Czy w kieszeniach nieboszczyka nie znaleziono żadnych dokumentów?

Nie, tylko świstek papieru, jak sądził oddarty od listu. Oto tam leży na stole.

Naczelnik urzędu śledczego wziął do ręki zmięty kawałek papieru i przeczytał.

Kochany An.

Należę do szajki Trój sztem jest dobrze ci znan

Olszański, któremu bezgranicznie To dla tego listu Woźniak został zabity — rozważał nadkomisarz Olmański.

Zbrodniarze dowiedzieli się, że wielce kompromitujący ich dokument znajduje się w rękach jednego z naszych wywiadowców. Postanowili więc odebrać mu ten dokument.

Wiedząc że pokój ten posiada dwa wejścia zwabili go tutaj pod jakimś pozorem. Woźniak nic nie przeczuwając przyszedł i jak należało przypuszczać usiadł na otomanie.

W pewnej chwili morderca bezgłośnie otworzył drzwi uchylił kotarę i wbił Woźniakowi pod lewą łopatkę sztylet, kładąc go trupem na miejscu.

Następnie przeszukał jego kieszenie zabrał kompromitujące złoczyńców dowody i wydosłał się tą samą drogą, jaką przyszedł.

Naczelnik urzędu śledczego odsunął kotarę, zawieszającą drugie wyjście.

Dalszy ciąg nastąpi.

Kalendarzyk.

Luty
16
Wtorek

DZIŚ: Juljanny P. M.
JUTRO: Patrycja

Wschód słońca 6.50.
Zachód słońca 16.49.

Wschód księżycy 10.23.
Zachód księżycy 3.40.

Długość dnia 9.51.
Przybyło dnia 2.12.

MUZEUW MIEJSKIEJ historii i sztuki im. J. i R. Bartoszewiczów (Plac Wolności 1), otwarte w środy, soboty i niedziele od 10—16.

Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebra (Plac Wolności 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 137), A. Perelmiana (Cegielniana 37), Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

POD WŁOS.

Zapasy.

Nie znam się zbytnio na astronomii i astrologii, lecz mam wrażenie że znajdujemy się pod znakiem „byka“. Takiego gwiazdnego byka, który się najognistszego torreadora nie obawia.

Gdzie człek spojrz wszędzie zapasy. Polityczne, gospodarcze, wojenne, socjalne i cyrkowe.

W Genewie miotają w siebie „narod“ projektami bojowego roznegliżowania się dla uratowania usychającej gałązki oliwnej pokoju, podlewając ją w międzyczasie oceanem wina, co nie tyle tej gałązce wędnej, ile podlewaczom dobrze robi. Swoją drogą jeśli tylo, to ten symbol pokoju gotów zbyt nasaknąć i utonąć...

Równocześnie w Szanghaju zupełnie inne toczą się zapasy: tam wzięli się za lekki złotolity bracia sjamscy i kropią w siebie nie notami, lecz najoryginalniejszymi bombami, granatami do brą markę mających europejskich fabryk broni. A białym koncesjonariuszom uginają się kolana między młotem japońskim a chińskim kowadłem.

Minęły już widocznie bezpowrotnie te czasy, gdy złoty bladł na widok białego. Dzisiaj białemu robi się złotło...

Walcę francuską przy użyciu amerykańskich, a więc niedozwolonych chwytów, — obserwujemy wszędzie. Bronią się przed temi chwytami robotnicy, pracownicy umysłowi, — lecz małe mając przygotowanie — kładą się na łopatki. Dla odmiany mamy w Łodzi autentyczne zapasy atletów w cyrku, które przynajmniej o tyle są mniej niebezpieczne, iż prócz nadwyreżenia jakieś kosteczki lub członka u żyjącego z tej ciężkiej pracy zapasnika — nic nikomu nie grozi.

Raz ten tego, drugi raz tego ten, — ów tamtego, jeszcze znów „owy onego“ a takowy jego i tak biją się, walczą, kładą, pokazują „mostki“ — piruety, „nelsony i półnelsony“, wiercenia kolaniem w pępek i t. p. i ludzie mają emocje! Silną emocję! I ja je mniej już dziś miewam jak miewałem, — lecz zawsze twierdząc, że takie zapasy, to w każdym razie ciężki kawałek chleba.

L u b o n.

Ustawa samorządowa.

Jak wiadomo, rada miejska uchwałała wniosek frakcyj większościowych o protestie przeciwko nowej ustawie samorządowej przekazać komisji, by w ciągu 2 tygodni został on załatwiony.

Obecnie wniosek ten wpłynął do komisji dla spraw ogólnych, która jutro rozpocznie nad nim dyskusję.

Ankieta M. B. P.

W dniach ostatnich wszystkie związki i organizacje przemysłowe w Łodzi otrzymały do wiadomości pismo Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie o wydaniu przez to biuro „Ankiety produkcji światowej po wojnie“.

Dzielo to, które składa się z 8 tomów zawiera 850 wykresów i 1100 tablic, uwzględnia w dużym stopniu przemysł włókienniczy w Łodzi. (ag)

Konferencja delegatów O. K. R. P. P. S. w siedzibie rady miejskiej.

Akeja nad uświadamianiem robotników — rezolucje organizacyjne i polityczne.

W niedzielę ubiegłą, w sali łódzkiej rady miejskiej, odbyła się doroczna konferencja Łódzkiego Okręgowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej.

W konferencji wzięło udział około 200 delegatów z poszczególnych dzielnic Łodzi, przedstawiciele miejscowych władz wspomnianej organizacji, jak pp. prezydent m. Łodzi, Br. Ziemięcki, wiceprezydent p. St. Rapalski i b. poseł Kowalski. Z ramienia Warszawy w konferencji wziął udział sekretarz generalny partji, p. poseł Pużak.

W wyniku konferencji powzięto dwie rezolucje: organizacyjną i polityczną.

W rezolucji organizacyjnej zgromadzeni wzywają członków stronnictwa do czynnej pracy oraz do kontynuowania i podtrzymania pracy w kierunku uświadamiania rzesz robotniczych.

W rezolucji politycznej podkreśla-

no, iż rząd dąży do odsunięcia warstw robotniczych od wpływu na kierowanie państwem, przyczem w wytworzonych obecnie warunkach zamachy sfer przemysłowych na zdobycze socjalne robotnika, jak na ośmiogodzinny dzień pracy, urlopy, świadczenia ubezpieczeniowe itd. są szczególnie dla klasy pracującej niebezpieczne.

Zgromadzeni w rezolucji swej stwierdzili, dalej, iż w przygotowywanej ustawie o zgromadzeniach rząd nie daje pełni swobodę ugrupowaniom politycznym, ograniczając prawo zebrań, przeciwstawiając się stowu drukowanemu przez konfiskaty itd.

Zgromadzeni postanowili zaprotestować przeciwko projektowi ustawy o zgromadzeniach i wezwać ogół robotniczy do zrzeszania się w związkach zawodowych celem tem skutecznego przeprowadzenia obrony praw pracowniczych. (ag)

Nowe władze Związku Związków Zawodowych w wyniku niedzielnej dyskusji.

W niedzielę, dnia 14 b. m. w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 64 odbyło się ogólne zebranie Związku Związków Zawodowych. Tematem obrad były aktualne sprawy organizacyjne i zawodowe oraz wybory nowych władz związku.

W czasie obrad m. in. omówiono sprawę zredukowania przez Kasę Chorych 500 akuserek oraz interwencji podjętej w tej sprawie u dyrektora Kasy Chorych p. Samborskiego. Zebrani

zajmowali się szczegółowo kwestją zażądań w zakładach przemysłowych w Łodzi i na prowincji.

W wyniku wyborów do nowych władz ZZZ. w skład zarządu weszli pp.: Otwinowski jako prezes, Jaworski i Ropega jako wiceprezisi, Pilichowski — skarbnik, Modrzejewski — sekretarz-protokulant oraz jako członkowie Szpalcer, Odbiezałek, Rubasiewicz i in. (ag)

Apteki prywatne wycofują się ze współpracy z Kasą Chorych.

Dotychczas na podstawie porozumienia pomiędzy Kasą Chorych z właścicielami aptek, ci ostatni wydawali leki dla ubezpieczonych, a należność inkasowali od Kasy Chorych.

W praktyce okazało się, że z aptek prywatnych korzystali ubezpieczeni przeważnie w nocy, gdy apteki kasowe są nieczynne i kasa płaciła normalną stawkę, choć były to ekspedycje nocne.

Obecnie właściciele aptek doszli do wniosku, że im się te transakcje nie

opłacają, gdyż nieraz miesięcznie apteki miały takich recept kasowych na kilkanaście złotych, a musiałby prowadzić odrębną kalkulację i czekać na uregulowanie tych należności.

Wobec tego właściciele aptek przez swe stowarzyszenie zawiadomili Kasę Chorych, że z dniem 15 b. m. nie będą wydawali leków ubezpieczonym na rachunek kasy a tylko za gotówkę, wpłacaną przez ubezpieczonego. (b)

Potentat konfekcyjny Brzezin zbankrutował.

Mąż zbiegł przed wierzycielami — żona reguluje na 50 proc.

Wielkie wrażenie w sferach gospodarczych okręgu łódzkiego wywołała wiadomość o bankructwie wielkiej firmy brzezińskiej, eksportującej konfekcję do Anglii, p. f. „Immanuel Jakobowicz“.

Ostatnie zarządzenia celne rządu angielskiego postawiły tę firmę w niezwykle ciężkiej sytuacji i firma „Immanuel Jakobowicz“ przed dwoma tygodniami

przestała wykupywać swe zobowiązania finansowe. Właściciel firmy Immanuel Jakobowicz zbiegł zagranicę.

Pozostała w Polsce jego żona zaproponowała wierzycielom spłatę 50 procent należności w terminie dwuletnim.

Szereg firm łódzkich jest poważnie poszkodowanych. (ag)

Od kobiety do kobiety.

Zabójca swej kochanki skazany na 5 lat więzienia.

Oskarżony dowiedział się podczas rozprawy, iż nie był zdradzany.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Stefana Ozardowicza, 46-letniego robotnika fabrycznego, oskarżonego o zabójstwo swej kochanki Gertrudy Kwiatkowskiej.

Akt oskarżenia głosił, że w dniu 9 grudnia 1921 r. o godz. 18-iej w bramie domu przy ul. Cmentarnej 1 Ozardowicz kilku uderzeniami nożem w piersi pozbawił Kwiatkowską życia,

poczem noż oddał napotkanemu posterunkowemu Józefowi Nowakowi, wobec którego przyznał się do swego czynu.

Ozardowski dokonał zbrodni przez zemstę i z zazdrości za rzekomą niewierność swej kochanki, jakkolwiek jest żonaty od r. 1921 z żoną jednak nie żyje. Z Kwiatkowską poznał się w grudniu 1920 r., pracując w zakła-

dach Pe-Pe-Ge. Została ona w miesiąc po poznaniu jego kochanką. Oskarżony w październiku roku 1921 utracił pracę w Grudziądzu, przybył do Łodzi i zamieszkał u swej dawnej kochanki, Heleny Nadobnej, przy ulicy Kopernika 43. O Kwiatkowskiej nie zapomniał jednak i pisywał do niej listy. Wreszcie Kwiatkowska przybyła do Łodzi i stanęła również u Nadobnej.

Na tem tle wynikały między obiema rywalkami stałe awantury, tak że Kwiatkowska poszła na służbę, a ponieważ była w ciąży, zamieszkała w specjalnie na półog wynajętym pokoju przy ul. Zielonej 59.

Ozardowicz skłaniał się od jednej kobiety do drugiej, po tygodniu powrócił do Nadobnej, a opuszczona przez niego Kwiatkowska zamieszkała u niejakiej Mielczarkowej przy ulicy Cmentarnej 1. Drugim sublokatorem Mielczarkowej był niejaki Paszkowski. Ozardowicz podejrzewał Kwiatkowską, że zdradza go z Paszkowskim i pragnął ponownie sprawdzić ją do mieszkania Nadobnej, przyczem bił ją i żądał, by wpuszcila do swego mieszkania jego drugą kochankę. Nie mogąc nakłonić Kwiatkowskiej i Nadobnej by zamieszkały razem, Ozardowicz począł je bić.

Dnia krytycznego Ozardowicz kupił kuchenny noż i spotkał na ul. Zawadzkiej Kwiatkowską, przyczem powstała między nimi do drodze sprzeczka. Gdy doszli do bramy przy ul. Cmentarnej 1, Ozardowicz dobył noża i zadał jej nim kilka ciosów. Kwiatkowska ranna, wbiegła z bramy do mieszkania Mielczarkowej i wołając: „Zabija mnie! Umieram!“ upadła wprost łóżka i po kilku chwilach zmarła. Ozardowicz pocałował trupa w rękę i powiedział: „Bubulek, to ja ci to zrobiłem, to ja cię zabiłem Bubusiul“ poczem sam wyszedł na ulicę, by się oddać w ręce policji.

Wobec przyznania się do winy oskarżonego, który nie umie nawet wytłumaczyć, co go pchnęło do zbrodni, przewód sądowy był stosunkowo mało skomplikowany. Oskarżonego bronił z urzędu adw. Nawarski. Świadkowie zeznają mniej więcej w myśl aktu oskarżenia, wystawiając oskarżonemu dobre świadectwo. Charakterystyczne jest, iż świadek Paszkowski stwierdza z całą stanowczością, że podejrzany oskarżonego w stosunku do Kwiatkowskiej były niesłuszne, gdyż Paszkowski z Kwiatkowską nie nie łączyło. Sąd po naradzie skazał Ozardowicza na 5 lat ciężkiego więzienia. (ag)

Stół plastyczny straży ogniowej.

Przyjęty przez zarząd straży pożarnych województwa łódzkiego strażacki stół plastyczny, pomysłu wojewódzkiego inspektora str. poż. p. Mieczysława Kuli, służący do szkolenia oficerów straży województwa łódzkiego, został przyjęty jako typ do użytku w całym kraju przez komisję techniczną głównego zarządu zw. Straży Pożarnych Rzplitej Polskiej w Warszawie.

Liczne zamówienia na wspomniane stoły napływają z całego kraju, co świadczy o wielkim zainteresowaniu się strażactwa naszego tą nową metodą szkolenia w taktyce pożarniczej.

Odprawy oficerów w okręgowym związku straży pożarnych Łódź-pow.

W dniu onegdajszym odbyła się odprawa oficerów straży pożarnej Okręgowego Związku Łódź-powiat.

Na odprawę przybyło 80 oficerów. Rozprawom przewodniczył inspektor związku straży pożarnych województwa łódzkiego. Z ramienia p. starosty Rzewskiego na odprawę przybył sekretarz wydziału powiat. p. Brzeziński.

Podobne odprawy odbyły się w dniu onegdajszym na terenie wszystkich powiatów z wyjątkiem powiatu piotrkowskiego i kaliskiego. W pow. piotrkowskim odprawy odbędą się dnia 21 b. m. — w Kaliszu dnia 19 b. m. (p)

Widowska Łódzkie

REPERTUAR.

TEATR MIEJSKI: „Sprawa Dreyfusa”.
 TEATR KAMERALNY: „Dr. Stieglitz”.
 TEATR POPULARNY: „Żyd wieczny tułacz.”

APOLLO: „Chłopi”.
 BAJKA: „Tragedja napiętnowanych”.
 CAPITOL: „X. 27”.
 CASINO: „Trade Horn”.
 CZARY: „Bohaterski komendant”.
 CORSO: „Ludzie arony”.
 DOM LUDOWY: „Dama w szkarłacie”.
 GRAND KINO: „Ben Hur”.
 LUNA: „Kongres tańcy”.
 MIMOZA: „Szary dom”.
 ODEON: „Pieśniarz Gór”.
 OŚWIATOWY: „Krew za krew”. II. „Reporterska z wieczornika”.
 PALACE: „Wielka tęsknota”.
 PRZEDWIOŚNIE: „Niebezpieczny raj”.
 RESURSA: „Jej ekscelencja miłość”.
 RAKIETA: „Melodia szczęścia”.
 SPLENDID: „Igranie z miłością”.
 UCIECHA: I. „Niewolnica miłości”.
 WODEWIL: „Pieśniarz Gór”.
 ZACHĘTA: „Monte Carlo”.

Teatr Miejski.

(ul. Cegielińska № 27).

Dzisiaj, wtorek, po raz ostatni po cenach najniższych rewelacyjna „Sprawa Dreyfusa”.
 W środę i czwartek oryginalna, powodzeniowa sztuka Istvana Mihaly „Mam lat 26”.
 W piątek premiera słynnego szlagieru muzycznego Johna Gaya „Opera za trzy grosze”. Reżyseria dyr. Borowski. Dział muzyczny pod kierunkiem T. Sygietyńskiego.
 W sobotę o godz. 4 po pol. „Pan Geidhab” dla młodzieży szkolnej. Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł.

Teatr Kameralny.

(ul. Traugutta № 1)

Dzisiaj, wtorek, „Dr. Stieglitz” z M. Zniczem i L. Zbuckim. Ceny zniszone.
 Środa i czwartek w dalszym ciągu komedia polska S. Kiedrzyńskiego „Czwarty do brzoza”.
 W sobotę premiera oryginalnej sztuki Laurena Deillette „Kłopoty pana Bourrachona”.

Teatr Popularny.

(Ogrodowa № 18 tel. 178-00)

Wezoraższa premiera znakomitej powieści dramatycznej Eugenjusza Sue w 12 obrazach stwierdziła, że Teatr Popularny stoi na wysokim poziomie artystycznym, a przez swój obecny repertuar stał się naprawdę Teatrem Popularnym w całym tego słowa znaczeniu.
 Rosentuzjuszowa publiczność nie szczędziła braw wykonawcom, którzy pod wodzą reżysera Konstantego Tatarwickiego, kreującego demoniczną postać Rodina dali prawdziwy koncert artystyczny.
 Dalsze przedstawienia bez przerwy aż do odwołania, po cenach stałych popularnych od 50 gr. do 2 zł. 10 gr.

Dzisiejszy koncert Vasa Prihoda.

Koncert fenomenalnego skrzypka Vasa Prihoda wywołał wielkie zainteresowanie, wybrał on dwa piękne koncerty skrzypcowe Paganiniego i Vieuxtempa oraz utwory Sarasatego, Ryszarda Straussa, Brahmsa, Mendelssohna i innych. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

Zboczenie z parku Poniatowskiego

Od dłuższego czasu do X komisariatu P. P. wpływały doniesienia, że po parku Poniatowskiego spaceruje jakiś jegomość, dokonuje bezwstydných demonstracji wobec spotkanych samotnych kobiet.

W dniu wczorajszym, w jednej z alei zabawiła się grupka dziewcząt od lat 7 do 15. W pewnej chwili podszedł do dziewcząt jakiś osobnik, potwarzając ohydne manipulacje.

Na krzyk dziewcząt nadbiegł znajdujący się w pobliżu posterunkowy, który zwyrodnialca odprowadził do X komisariatu P. P. Bezwstydnikiem okazał się 34-letni Stanisław Nowak, zamieszkały przy ul. Łąkowej 2.

Echa kradzieży w rzeźni miejskiej. Kasjer targowiskowy zwolniony ze stanowiska.

Przed kilku tygodniami z kasy targowiskowej rzeźni miejskiej skradziono w zagadkowych okolicznościach, podczas krótkotrwałej nieobecności kasjera, sumę około 10 tys. złotych. Podjęte przez policję energiczne dochodzenie jak dotychczas nie dało żadnych pozytywnych wyników i na ślad sprawców włamania nie natrafiono.

Wobec tego, że dyrekcja rzeźni miejskiej stoi na stanowisku, iż została narazona na straty wskutek niedopatrzeń kasjera rzeźni, p. Tarczyńskiego, został on zwolniony ze swego stanowiska. (ag)

NOCNA PRZYGODA SZOFERA

Towar rozkradziony podczas przejazdu samochodu. Paserzy i złodzieje w areszcie.

Szofer autowozu ciężarowego Łódź-Częstochowa po przybyciu do Częstochowy, stwierdził z przerażeniem, iż cały szereg towarów został mu skradziony.

Okazało się, że na jadący nocą samochód wskoczyli dwaj bezrobotni, Stanisław Molsa i Roman Kostrzewski, którzy towary porzucali, poczem zwięźli je częściowo do Kościelca, czę-

ściowo do Marjanki. W Kościelcu manufakturę przyjęli „w opiekę” teść Molsa, Franciszek Cierniak, zamożny gospodarz wiejski, oraz zięć jego, Jan Dubiak.

W Marjance ukrył towar w swem mieszkaniu Franciszek Gawlik. Obydwu złodziei oraz trzech paserów aresztowano. Towar został zwrócony firmie, dla której był wysłany.

Przepisy służbowe dla pracowników Kasy Chorych.

W związku z przeprowadzaną reorganizacją kas chorych, ministerstwo pracy i opieki społecznej przystąpiło do uregulowania sprawy przepisów służbowych dla pracowników kas chorych.

Ubiegłego piątku odbyła się w Warszawie w ministerstwie pracy i opieki społecznej konferencja z udziałem przedstawicieli związków pracowników kas chorych oraz przedstawicieli Polskiego związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Łodzi, grupującego większość pracowników kas chorych w Polsce.

Na konferencji tej przedyskutowano opracowany w departamencie ubezpieczeń społecznych ośnośny projekt, który składa się z trzech części zasadniczych, z których pierwsza obejmuje postanowienia ogólne, druga — przepisy o ubezpieczeniu służbowym i trzecia — obejmuje przepisy dotyczące odpowiedzialności służbowej. Pragmatyka przewiduje trzy kategorie pracowników kas chorych, t. j. stałych, kontraktowych i prowizorycznych.

P. wiceprezydent Rapalski i p. Adamski objeli funkcje zawieszonych ławników

W związku z zawieszeniem dwóch ławników w urzędowaniu zostali wyznaczeni przez prezydium magistratu, przewodniczącym wydziału budownictwa — wiceprezydent m. Łodzi, Stanisław Rapalski, zaś przewodnictwem wydziału podatkowego po ławniku Kuku objął dotychczasowy ławnik przewodniczący wydziału gospodarczego, p. Władysław Adamski. (p)

Radjoodbiorcy w Łodzi

W myśl sporządzonej statystyki przez urząd pocztowy Łódź I — na dzień 1 stycznia r. b. zarejestrowanych było w urzędzie pocztowym Łódź I 22.892 radjoodbiorców.

W ciągu miesiąca stycznia przybyło 805 nowych radjoodbiorców, tak, że stan na dzień 1 lutego r. b. wynosi 23.697 radjoodbiorców.

Zaznaczyć należy, że w miesiącu styczniu nie notowano ani jednego wypadku rezygnacji z abonentu radjowego. (p)

Wyjaśnienie.

W związku z notatką, zamieszczoną w numerze niedzielnym „Dziennika Łódzkiego”, a dotyczącą sprawy redukcji akuszerki w Kasie Chorych wyjaśniamy, iż kierownik ZZZ, p. Modrzejewski nie interwenjował w sprawie zredukowanych u p. dyr. Samborskiego, lecz u p. dr. Bogusławskiego.

Taksy egzaminacyjne dla kierowców robót budowlanych.

Izba Rzemieślnicza w Łodzi otrzymała z ministerstwa pracy zarządzenie, którem obniża taksy egzaminacyjne dla osób, ubiegających się o dopuszczenie do egzaminu, wymaganego dla uzyskania prawa kierowania robotami budowlanymi i wykonywania projektów (planów) tych robót z 100 zł. na 80., z 180 zł. na 144 zł., z 150 zł. na 120 zł.

Zasiłki dla półbezrobotnych z „Widzewskiej”.

Zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia otrzymał z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej pismo, w którym Ministerstwo przyznaje prawo do zasiłków robotnikom, częściowo zatrudnionym w zakładach przemysłowych w Widzewskiej Manufakturze.

Z zarządu obwodowego Funduszu Bezrobocia, który będzie wypłacał zasiłki robotnikom na miejscu w fabrykach. (p)

„Zatarg chińsko-japoński”. Wybitny rzeczoznawca stosunków w Japonii

plk. Jędrzejewicz wygłosi odczyt w niedzielę, dnia 21 b. m.

W niedzielę, dnia 21 b. m. o g. 18-iej (6-iej wiecz.) Związek Peowiaci okręgu łódzkiego organizuje w sali Filharmonji (ul. Narutowicza 18) odczyt p. t. „Zatarg chińsko-japoński”.

Odczyt wygłosi dyrektor departamentu M. S. Zagr., plk. Waclaw Jędrzejewicz.

Plk. Jędrzejewicz był przez szereg lat attache wojskowym w Tokio, pełniąc również funkcję charge d'affaires przy rządzie japońskim. W tym charakterze miał możliwość dokładnego zapoznania się z terenem obecnych wypadków w Mandżurji oraz sytuacją gospodarczą i polityczną nad oceanem Spokojnym.

Bilety w cenie od 50 gr. do 3-ch zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

Odczyt w języku włoskim.

Dnia 17 lutego o godz. 9 min. 15 wieczorem odbędzie się w Miejskiej Bibliotece Publicznej (ul. Andrzeja 14) odczyt p. inż. Brunona Franceschini p.t. „Nel 25-mo anniversario della morte Giosue Carducci”. Odczyt zorganizowany zostaje przez Tow. „Dante Alighieri”.

Po odczycie herbata towarzyska dla członków (conversazione italiana).

RADJO

Łódź

WTOREK, dnia 16 lutego 1932 r.
 11.45—11.55. Przegląd dzisiejszej Prasy Polsk. (tr. z W-wy).
 11.55—12.15 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący, oraz kom. meteorol. z W-wy.
 12.10—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych I. A. Klingbeil, Piotrkowska 160.
 13.15—15.45 „Praktyki i praktykantki w gospodarstwach domowych”, wygl. p. Marja Karcewska (tr. z W-wy).
 15.45—15.50 Głędła pieniężna, oraz kom. dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy).
 15.50—16.15 Program dla dzieci starszych: 1) „Patriotycznym Orzeszkowej”, feljton p. A. Dobrowolskiej, 2) Pogadanka prof. St. Sumińskiego „Światła w mrokach dżungli i w głębinach mórz” (tr. z W-wy).
 16.20—16.40 „Od rzeki św. Wawrzynca do Pałacu” — wygl. M. Nałęcz Dobrowski (tr. z W-wy).
 16.40—17.10 Płyty gramof. z W-wy.
 17.10—17.35 „Węzy gordyjskie i labirynty” wygl. W. Wilkosz (tr. z W-wy).
 17.35—18.50 Popularny koncert symf. w wyk. ork. Filharm. Warsz. pod dyr. J. Ozmińskiego (tr. z W-wy).
 18.50—19.15 Rozmaitości.
 19.15—19.30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następnny.
 19.30—19.45 Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramof.
 19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy (transmisja z W-wy).
 20.00—20.15 Feljton pt. „Wilamowicz i Nietzsche”, wygl. prof. T. Zieliński (tr. z W-wy).
 20.15—22.40 Transmisja z Filharmonji Warsz. koncertu jubileusz. Filharmonji Warszawskiej z okazji 30-lecia działalności. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji pod dyr. Kamila Młynarskiego, Grzegorz Fletberga i Józefa Ozmińskiego, Lutnia Warszawska pod dyr. Piotra Maszyńskiego, Ada Sari (sopr.), Aleksander Michałowski (fort.) i L. Urstein (akomp.) (tr. z W-wy).
 22.40—22.50 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, oraz kom. meteorol. i polie. (tr. z W-wy).
 22.50—24.00 Muzyka taneczna z W-wy.

Łódź

ŚRODA, dnia 17 lutego 1932 r.
 11.45—11.55 Przegląd dzisiejszej Prasy Polskiej (tr. z W-wy).
 11.55—12.10 Sygnał czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
 12.10—13.15 Muzyka z płyt gramof. I. A. Klingbeil, Piotrkowska 160.
 13.15—15.25 Przerwa.
 15.45—15.50 Głędła pieniężna, oraz kom. dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy).
 15.50—16.15 Płyty gramof. z W-wy.
 16.15—16.20 Kom. Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego (tr. z W-wy). (tr. z W-wy).
 16.20—16.40 Odczyt.
 16.40—16.55 Płyty gramof. z W-wy.
 16.55—17.10 Lekcja języka angielskiego (tr. z W-wy).
 17.10—17.35 „Alchemia XX-go wieku”, wygl. dr. H. Jęzewski (tr. z W-wy).
 17.35—18.50 Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego (tr. z W-wy).
 18.50—19.15 Rozmaitości.
 19.15—19.30 Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dz. nast. i płyty gramof.
 19.30—19.45 Kalendarzyk film., repert. teatrów i płyty gramof.
 19.45—20.00 Prasowy dziennik radjowy z W-wy.
 20.00—20.15 Feljton muzyczny ze Lwowa.
 20.15—21.00 Koncert muzyki lekkiej. Ukraińskie pieśni ludowe w wyk. Ukraińskiego Chóru Narodowego im. Lysenki pod dyr. S. Solochoba (tr. z W-wy).
 21.00—21.15 Kwadrans literacki — K. M. Górski — „Bibljoman” nowela (tr. z W-wy).
 21.15—22.30 Utwory skrzypcowe odegra R. Soetens, akomp. L. Urstein (tr. z W-wy).
 22.30—22.40 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, oraz kom. meterol. z W-wy.
 22.40—24.00 „Spacer detektorowy po Europie” (retransmisja stacji zagranicznych).

Odczyt dr. Pawła Klingera.

Znany w naszym mieście seksuolog dr. Paweł Klinger, autor słynnego dzieła „Vita sexualis” wygłosi w sali Filharmonji w nadchodzący czwartek, dn. 18 bm. niezmiernie ciekawy odczyt na temat: „Małżeństwo nowoczesne”. Odczyt na tak aktualny temat, zwłaszcza w dobie obecnej, kiedy ma wejść u nas w życie nowa ustawa małżeństwa, zainteresuje najszerze sfery naszego społeczeństwa.

Pal tylko gilzy
„LUKSUSOWE”
 wytwórni „ŚWIATOWID”
 Cegielińska 19, ŁÓDŹ, tel. 134-86.

Dziennik Sportowy

U. S. A. na pierwszym miejscu zimowej olimpiady.

Pierwsze miejsce Stanów Zjednoczonych w ogólnej punktacji nie ulega już kwestji. Tak samo drugie miejsce ma Norwegia zapewnione.

Polska, zajmując ostatnie t.j. czwarte miejsce w turnieju hokejowym, znajduje się również między państwami punktowanymi.

Obecna punktacja mistrzostw przedstawia się następująco:

1. U. S. A. 93 pkt.
2. Norwegia 68 pkt.
3. Kanada 29 pkt.
4. Szwecja 27 pkt.
5. Austria 15 pkt.
6. Francja 10 pkt.
7. Finlandia 10 pkt.
8. Węgry 7 pkt.
9. Szwajcaria 6 pkt.
10. Niemcy 4 pkt.
11. Rumunia 3 pkt.
12. Włochy, Czechosłowacja i Belgja po 1 pkt.

Wycieczka łódzkiego Touring-Klubu.

Utworzony przed niedawnym czasem w naszym mieście oddział polskiego Touring-Klubu, rozwinię w roku bieżącym w Łodzi ożywioną działalność przez organizowanie całego szeregu imprez.

Już w nadchodzącą niedzielę (21 b. m.) odbędzie się pierwsza wycieczka samochodowa dla członków oraz gości na trasie Łódź — Pabjanice — Wadiew — Wola Kamocka — Piotrków, przyczem po wspólnym śniadaniu w Piotrkowie, które odbędzie się o godz. 14, nastąpi powrót do Łodzi.

Start zostałznaczony na godz. 9 min. 30 rano z przed siedziby łódzkiego oddziału PTK. ul. Moniuszki 2.

Zaznaczyć należy, że jest to pierwsza tegoroczna impreza samochodowa, urząd. ona zimą w naszym mieście.

Łódź — Warszawa.

Rewanżowe zawody zapaśnicze.

W meczu zapaśniczym między Łodzią a Warszawą, która jest właściwie nieoficjalną reprezentacją stolicy, drużyna nasza uległa, jak wiadomo, w katastrofalnym stosunku 3:18. Obecnie dowiadujemy się, że mecz rewanżowy odbędzie się w marcu r. b. w Łodzi. Wobec szybkiego rozwoju zapaśnictwa w ostatnim czasie na terenie okręgu łódzkiego, przypuszczać należy, że tym razem wynik będzie bardziej zaszczytny.

IL
CHA
Limanowskiego 36
Nad program
I. Gdy pół

ODEON
Dźwiękowe Kino
Poraz pierwsza
Dziś i dni następnych.
Wspaniały film z

„Pieśń
W rolach głównych: LAWRENCE T
Katherine Dale. C

Nad program: Dodatek

Największa sensacja olimpiady. Porwanie milionera w Lake Placid.

LAKE PLACID, 15. 2. Sensacją dnia w Lake Placid było nietyle zakończenie Olimpiady zimowej, ile wiadomość o uprowadzeniu milionera Henryka Bładgena przez nieznanych sprawców.

Kilku zamaskowanych i uzbrojonych ludzi wdarło się do willi „klubu feudalnego”, gdzie mieszkał Bładgen i uprowadziło go siłą. Jest on więziony w celu uzyskania okupu. Mijoner wy-

stosował do swoich bliskich rozpaczliwy list, prosząc o przysłanie sumy na okup i nieuwadnianie o porwaniu policji, w przeciwnym razie bowiem grozić mu ma śmierć.

Władze policyjne, dowiedziawszy się o zuchwałym porwaniu milionera, postawiły na nogi kilkuset policjantów, którzy gorączkowo przeszukują okolice Lake Placid.

Dziesięcioletni dorobek sportowy obecnego mistrza Ligi.

Dziesięć lat pracy sportowej Garbarni wystarczyło uzyskać mistrzowski laur, wiemy jednak, że praca była nadzwyczaj intensywna i pochłaniała moc pieniędzy co w dużej mierze utrudniało pracę, a w chwili kiedy zadłużenie klubu wynosiło 90,000 zł., zostało za jednym zamachem skreślone, zrozumiemy jak doniosłe znaczenie ma ten fakt dla klubu.

W jednej chwili stracił mistrz piłkarski Polski olbrzymi balast finansowy i stanął przed nowym sezonem — budżetem nie wykazującym żadnych zaległości, czy też długów. Niema zdaje się dziś klubu w Polsce, który mógłby się pochwalić podobnym stanem swych finansów.

Sprawozdanie następujących władz klubowych podkreślało nadzwyczaj wysoki poziom, jaki osiągnęła praca sportowa w 10-ym roku istnienia klubu.

Sekcja piłki nożnej, obok zdobycia najzaszczytniejszego tytułu, mistrza Polski, zdobyła również piękny puchar Ministerstwa Spraw Zagranicznych, za najlepsze wyniki, osiągnięte w spotkaniach z drużynami zagranicznymi.

Sekcja gier sportowych, po krótkim okresie istnienia zdobyła mistrzostwo klasy B. i wchodzi obecnie do klasy A. Sekcja kolarska jest najsilniejszą w Krakowie dysponuje najlepszymi szosowcami. Uruchomiona sekcja strzelecka zabiera się również energicznie do pracy. Własna strzelnica stworzy podstawy jej dalszego rozwoju.

Program sekcji piłkarskiej na rok bieżący, rozpoczynający się lokalnymi rozgrywkami i mistrzostwami ligowymi, przewiduje udział w turnieju jubileuszowym Cracovii w dniach 1—3 maja.

W dniu 29 maja grać będzie Garbarnia w Krakowie z Spielvereinigung (Bytom) a na Wielkanoc wyjedzie do Bytomia lub Morawskiej Ostrawy.

Pozatem przewidziane są jeszcze dwa wyjazdy zagranicę. I tak od 14—21 sierpnia tournée po Jugosławji: Belgrad — Zagrzeb — Lublana. Na jesień zaś projektowane są mecze w Szwajcarii.

Nowe władze klubu IKP.

Walne zgromadzenie klubu IKP, które odbyło się w ubiegłą sobotę, wybrało następujący nowy zarząd: prezesem przez aklamację został poraz czwarty z rzędu dyr. Wolczyński, zaś członkami zarządu drogą wyborów zostali pp.: dyr. Flejsze, Sikorski, Szymel, Horrocks, Kwast, Nowakowski, Szmidt, Krzemień. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Adam, Fuedler i Kwatkowski.

Rekord światowy w skoku wzwyż.

Znakomity skoczek amerykański Georg Spitz osiągnął na zawodach lekkoatletycznych w krytej hali niezwykle wynik w skoku wzwyż 2,04,3 mtr., który jest lepszy od oficjalnego rekordu świata. Zaznaczyć należy, że przed tygodniem ten sam zawodnik również ustanowił rekord skoku wzwyż w hali, który obecnie poprawił o 2,3 mtr.

lub też przełożony z roku ubiegłego wyjazd do Włoch.

Inne sekcje ułożą swe terminarze stosownie do kalendarzyków ustalonych przez odnośne związki.

Rozpoczęcie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi.

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny w okręgu łódzkim rozpocznie się w roku bieżącym wcześniej niż zazwyczaj, gdyż ze względu na wyjazd polskiej ekspedycji lekkoatletycznej na Olimpiadę do Los Angeles mistrzostwa w poszczególnych okręgach muszą być rozegrane do czerwca.

Już w kwietniu odbędzie się w naszym mieście pierwsze imprezy lekkoatletyczne, zaś w maju ruch na bieżniach, skoczniach i boiskach będzie bardzo ożywiony.

Scisły termin mistrzostw w okręgu łódzkim został ustalony dla pań na 14 i 15 maja, zaś dla panów na 28 i 29 maja. Oficjalne otwarcie sezonu nastąpi w dniu 3 kwietnia dorocznym biegiem na przełaj dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

Aktualja sportowe.

Sędzia p. Frank, który po niefortunnym swym wystąpieniu na zawodach Warszawiaków—Warta, został zawieszony przez PKS, decyzyją walnego zgromadzenia PKS uzyskał pełne przywrócenie praw członkowskich.

Mecz ligowy Wisła—Legia został za obopólną zgodą zainteresowanych klubów przełożony z 26 maja na 17 kwietnia.

Włochy pokonały Szwajcarię w meczu o puchar Europy w stosunku 3:0 (2:0). U Szwajcarów zawiódł atak, Włosi mieli cały czas przewagę. Wszystkie bramki strzelił Fedulo. Widzów 25,000.

Belgia pokonała Holandję w międzypaństwowym meczu piłkarskim w stosunku 3:2 (1:1). Holendrzy bez swego słynnego bramkarza van der Meulena. Bramki dla Belgów strzelili Versyn (2) i Capelle, dla Holendrerów Mael i Nellen. Widzów 30,000.

Mecze piłkarskie przyniosły szereg niespodziewanych wyników. Viktoria Zizkow pokonała Sławię 2:0. a F. C. Pilsen—Sparta 3:2. Meteor VIII—D. F. C. 5:2. Sparta (Ko ire)—Bohemians 4:1. Teplitzer F. C.—D. F. C. Gablonz 5:1.

W meczach piłkarskich Viktoria zremisowała z Luckenwalde 3:3. Meteor—Wedding 1:1. Prussen—Wacker 3:1. W spotkaniu towarzyskim Hertha pokonała Minerve 5:3.

Węgry pokonały Egipt w meczu piłkarskim w stosunku 4:0 (1:0) wobec 15,000 widzów w Aleksandrii.

Zawodowa liga piłkarska Francji liczyć będzie 20 klubów.

Puchar zimowy Czechosłowacji wygrała Sparta, bijąc bez trudu Bohemians 4:0.

W pucharze Węgier sensacją było zwycięstwo amatorskiego mistrza zachodu—Tatabanyi nad Upesti w stosunku 2:1 (dopiero po przedłużeniu).

Walki zapaśnicze w cyrku.

Defiladą 11 zawodników, wśród których znajdował się również ulubieniec publiczności łódzkiej, mistrz Europy Becker-Szczerbiński, rozpoczął się drugi dzień zawodów o tytuł mistrza świata w walce francuskiej.

Ogółem walczyły trzy pary, z których jedna walkę zremisowała.

W pierwszej parze walczył Podubow (Rosja) contra Hałaniewicz (Polska), przyczem pierwszy spotkanie to w 3 minucie chwytym z podwójnego nelsona rozstrzygnął na swoją korzyść. Walka mało ciekawa ze względu na przynajmniej przewagę Podubowa.

Druga parę tworzyli Bohatyrow (Ukraina)—Tuomito (Finlandia), którzy po długim okładaniu się pięściami i wpadaniem do łóż walki nie rozstrzygnęli.

Walka stała na ogół na średnim poziomie.

Momentem, który pobudził publiczność do śmiechu było uderzenie przez Bohatyrowa arbitra p. Lentza zamiast swego przeciwnika.

W trzeciej parze walczyli Goyer (Austria) contra Kroton (Polska).

Była to najładniejsza walka wieczoru, w której zwyciężył ostatecznie w 13-ej minucie technicznie lepiej stojący Goyer, który w zwinnym i mniejszego wzrostu Krotonie znalazł godnego siebie przeciwnika.

Publiczności b. dużo i życzliwie nastrojonej do zapaśników.

Jutro dalszy ciąg turnieju, przyczem gwóźdźem jutrzejszego wieczoru będzie występ Garkawienki kilkakrotnego mistrza świata i ulubienca publiczności Becker-Szczerbińskiego.

Kronika radjowa. Koncert jubileuszowy Warszawskiej Filharm. w radjo.

Dnia 16. 11. o godz. 20.15 Polskie Radjo transmitować będzie z Filharmonji Warszawskiej koncert jubileuszowy. Filharmonja dożyła wieku lat trzydziestu, — wieku balzakowskiego! Ale wiek ten uważany niedgdyś za niebezpieczny dla kobiet, przesunął się dziś na cyfrę znacznie wyższą. Cóż dopiero dla instytucji, której życie jest przeciw zamierzzone na wieki!

Z pierwotnych wykonawców pierwszego koncertu Filharmonji — 5 listopada roku 1901 — wystąpi: pierwszy dyrygent Filharmonji Dyryktor Emil Młynarski. W orkiestrze pozostał tylko jeden już artysta najdawniejszej Filharmonji — wiolonczelista p. Izidor Lewak.

Obok dyrektora Młynarskiego wystąpią jeszcze inni kapelmistrzowie oddawna związani z Filharmonją: Piotr Maszyński, Grzegorz Fitelberg i Józef Ozimiski, który od roku 1908-go prowadzi Poranki Symfoniczne w Filharmonji. — Solistą będzie Aleksander Michałowski, nestor polskich pianistów i Ada Sari, która wykona nowość:warjacje Stanisława Niewiadomskiego na temat pieśni Chopina „Gdybym ja była słoneczkiem na niebie”. „Jesteś słoneczkiem — na niebie śpiewu” — zapewne pomysła słuchacze Ady Sari!..

Dziennik Gospodarczy.

Światowe zapasy złota kurczą się. Ogólna ilość wydobycia szlachetnego kruszcu jest znacznie niższą od zapotrzebowania.

Sprawa zatrzymania lub porzucenia waluty złotej, należy dzisiaj do kwestyj najbardziej spornych, zaprzających u myśli najwybitniejszych ekonomistów i polityków świata. Pewnym natomiast zdaje się być, że nierównomierny rozdział złota i niewystarczająca jego produkcja są momentami, przyczyniającymi się w walnie do zaostrenia kryzysu światowego. OIbrzymim zapasem złota w skarbcach banków paryskich i nowojorskich przeciwstawia się dotkliwy brak złota w innych krajach. Niedostateczne są zapasy złota i kurczą się coraz bardziej, ponieważ zapotrzebowanie światowe złota jest większe niż światowa produkcja. Od stycznia 1929 do kwietnia 1930 odpłynęło do Francji i Stanów Zjednoczonych prawie trzykrotnie więcej złota niż wynosiła w tym czasie produkcja światowa. Oprócz tego zakupiły Indie wielkie ilości złota, ponieważ zaprowadzały walutę złotą. Chcąc pozatem, sprostać normalnemu rozwojowi światowych stosunków gospodarczych, spowodowanemu przyrostem ludności, musiałyby zapasy złota wzrastać rocznie co najmniej o 3proc. Dochodzi do tego coraz większe zapotrzebowanie złota w przemyśle wszelkich odcieni, a każdego roku ginie znaczna ilość złota, zostaje steżarowana lub tonie na dnie morza i w grobach.

Ogółem wynosi zapotrzebowanie światowe w roku około 5 miliardów złotych. Temu przeciwstawia się roczna produkcja wysokości około 35 miliardów złotych. — Wobec takiego stanu rzeczy już od dłuższego czasu czyni się energiczne starania w celu podniesienia produkcji złota. Dotychczasowy wynik tych zabiegów był ujemny, jak to wykazuje poniższa tabela:

W r. 1906 wyprodukowano 3700 milionów złotych; w r. 1914 — 3740 milj. zł. w r. 1924 — 3.335 milj. zł.; w r. 1927 — 3400 milj. zł.; w r. 1929 — 3.520 milj. zł.

Przeszło połowę z tego dostarcza. Południowa Afryka.

Odkad w r. 1885 odkryto pod Johannesburgiem złoto, dobyto tam przeszło 700 milj. tonn zawierającego złota kamienia i wyprodukowano z niego za blisko 40 miliardów zł. złota. Tamże znajduje się najgłębszy sztyb na ziemi: Village Deep Mine, o głębokości 2500 m.

W produkcji złota jednakże wyraźnie zarysowują się granice. Mimo połączonego wysiłku 220000 ludzi, mimo daleko idącego zastosowania maszyn i inwestycji poważnych kapitałów znaczniejsze wzmożenie produkcji złota w obecnych warunkach jest niemożliwe.

Wobec Afryki Południowej inni producenci tylko niewielkie mają znaczenie. Ani w Stanach Zjednoczonych produkujących jedną dziesiątą część, ani w Kanadzie z jedną jedenastą częścią światowej produkcji złota nie należy spodziewać się poważniejszego wzrostu produkcji. W południowej Rodezji, która tyle budziła nadziei, produkcja się cofa. Położenie może uratować zatem jedynie odkrycie nowych wielkich pól złotodaj-

nych. Pracuje się nad tem wszelkimi możliwymi środkami.

Przyszłość zatem produkcji złota jest według dzisiejszego stanu rzeczy bardzo

niepewna. Okoliczność ta mieści w sobie jeden z poważnych momentów, komplikujących międzynarodowe uregulowanie sprawy walutowej.

Jak płaciliśmy — jak będziemy płacić? Zjazd naczelników urzędów skarbowych ustali plan ściągania podatków i rozstrzygnie wątpliwości w kwestji interpretowania rozporządzeń.

Na dzień 25 i 26 lutego rb. zwołany zostaje do Łodzi zjazd naczelników urzędów skarbowych z terenu całego okręgu łódzkiej Izby Skarbowej, z udziałem dwu delegatów ministerstwa skarbu, naczelnika wydziału II Izby Skarbowej p. Sidorskiego i in.

Przedmiotem narad zjazdu będzie przede wszystkim przeprowadzenie szczegółowych zoestawień, w jakim stopniu pokryte zostały w ciągu r. 1931 podatki w poszczególnych miejscowościach

województwa łódzkiego. Na tej podstawie opracowany zostanie plan realizacji zamierzeń podatkowych na rok bież. Ponadto omówione zostaną szczegółowo wątpliwości, powstałe w praktyce przy wykonywaniu zarządzeń centralnych władz skarbowych.

Obradom przewodniczyć będzie prezes Izby Skarbowej p. Kucharski, który jak wiadomo, w chwili obecnej bawi w Paryżu w sprawach Skarbofermu. (ag)

Nowe obciążenie polskiego rynku pracy. Zamknięcie granic Rzeszy przed polskim robotnikiem rolnym.

Niemiecka rada państwa przyjęła propozycję min. pracy Rzeszy, wedle której w roku 1932 niedopuszczeni zostaną do Niemiec żadni zagraniczni robotnicy rolni, z wyjątkiem tylko tych kategorii, co do których istnieją wzajemne umowy między państwami.

Podczas, gdy w roku 1929 pracowali w Niemczech jeszcze 100 tysięcy robotników zagranicznych, w roku 1931 było już ich tylko 50 tys. w roku 1932 pozostanie jeszcze w Niemczech około 37 do 40.000 robotników rolnych, z czego około 32.000 Polaków, posiadających t. zw. certyfikaty zwolnienia, a więc takich, którzy zamieszkali w Niemczech od r. 1919.

Czarakterystyczne było wystąpienie delegata Pomeranii, hr. Beera,

który protestował przeciwko niedopuszczeniu w przyszłości polskich robotników rolnych. Domagał się on ze względu na ciężką sytuację gospodarczą rolnictwa niemieckiego dopuszczenia, przynajmniej 30.000 pracowników rolnych.

Mimo tego protestu hr. Beera, przedłożenie ministra pracy zostało przyjęte, co oznacza, iż w roku 1932 granice dla polskich robotników sezonowych, wyjeżdżających corocznie na roboty do Niemiec, będą zamknięte.

Jest to fakt, który musią wziać już dziś pod uwagę polskie czynniki rządowe, albowiem 50.000 osób niemających stałego zatrudnienia w Polsce, obciążą polski rynek pracy.

Układ ze spadkobiercami po upadłym właścicielu jubilerskiej firmy „D. Peszes”.

W styczniu 1931 r. ogłosił Sąd Handlowy upadłość firmie „Dawid Peszes”, Zakład jubilerski przy ul. Piotrkowskiej Nr. 69.

Passywa wynosiły wówczas 448.448,97 zł., zaś aktywa jedynie 254.122. zł. 12 gr. Chwila otwarcia upadłości oznaczona została na dzień 15 grudnia 1930. Sędzią Komisarzem zamianowany został Sędzia Handlowy Leopold Rozenbaum, kuratorem masy adwokat Szezech.

W dniu 8 stycznia r. b. odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli upadłej firmy. Ogółem zjawili się 55 wierzycieli oraz pełnomocnik spadkobierców upadłego Peszesa, adw. L. Goldring.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, a mianowicie zawarcia układu, względnie związku wierzycieli, sprawdzono i przyjęto do masy upadłości 56 wierzycieli, repr. sumę 380.975,92 zł. Następnie syndyk tymczasowy adwokat Szezech przedstawił obecnym zestawienie „przychodu” i „rozchodu” upadłości za czas od lutego 1931 r. do 31 grudnia 1931 r. Adwokat Goldring w imieniu spadkobierców zaproponował wypłacenie 10% całej wierzytelności, kwota ta jednak ma być wypłaconą w gotówce, zaraz po uprawnieniu się wyroku sądowego, zatwierdzającego układ.

Wobec tego, że za układem wy-

wiedziała się przeszło połowa wierzycieli, t. j. 37 wierzycieli, reprezentujących sumę 11.462,40 dol. U. S. A. i zł. 194.368,13, czyli razem 296.883,49 zł., Sędzia Komisarz uznał układ za zawarty.

Sąd w dniu wczorajszym układ powyższy zatwierdził, przyczem zobowiązał spadkobierców firmy „Dawid Peszes” do niezwłocznego wypłacenia sumy należnej z układu w wysokości zł. 36.000 zł. do depozytu sądu okręgowego.

Odrzucona opozycja.

W sprawie upadłości firmy „Klemens Orchulski”, współczesna drukarnia artystyczna, sp. z ogr. odp. z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej 107, wypłynęła opozycja, w której upadły domagał się uchylecia ogłoszenia upadłości jemu osobiście, gdyż zaprotastowane weksle były złożone firmie petencie jako depozyt, zaś Orchulski miał być w wspomnianej drukarni dyrektorem, a nie współwłaścicielem.

Sąd jednak doszedł do wniosku, że Orchulski jest handlującym, posiada 50% udziałów, wobec czego opozycja pozostawia bez uwzględnienia. Jednocześnie syndykiem mianował dotychczasowego kuratora adwokata Jerzego Grudzińskiego.

Termin postępowania układowego.

W sprawie upadłości firmy „Ryszard Buhle”, zakład ślusarki przy ul. Gdańskiej 162, sąd postanowił przywrócić termin do złożenia podania o otwarcie postępowania układowego.

Wspólne biuro sprzedaży łódzkiej i warszawskiej firmy.

Produkcja wszelkiego rodzaju płócien introligatorskich znajduje się w Polsce głównie w rękach dwóch firm, a mianowicie: Zakłady Przemysłu Bawełnianego Ludwik Geyer S. A. w Łodzi oraz firma „Wolska Manufaktura” w Warszawie.

Celem usprawnienia aparatu zbytu wyszczególnione zakłady przemysłowe utworzyły wspólne biuro sprzedaży p. i. „Kaliko” Sp. z o. o. — Zjednoczone biuro sprzedaży komisowej płócien introligatorskich z siedzibą w Warszawie.

Giełda warszawska. Urzędowa cedula giełdy walutowej z dn. 15 lutego 1932 roku.

GOTOWKA.

Dolary 8,87

CZEKI.

Belgia 124,40

Gdańsk 173,70

Holandia 360,00

London 30,88

N.-York czekii 8,91

N.-York kabeł 8,915

Paryż 35,15

Praga 26,40

Szwajcjarja 174,15

Włochy 46,40

Berlin 211,95

A K C J E.

B-k Polski 100,00

Sole Potasowe 85,00

PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3% poz. budowlana 32,50
4% inwestycyjna 87,50 88,00
4% inwestycyjna seryjna 96,00
5% konwersyjna 40,25
6% dolarowa 57,00 57,50
4% dolarowa 45,75
8% B. G. K. 94.—
4 1/2% ziemsk. zł. 41,50 41,75 41,25
8% m. Częstochowy 55,25 55,50
8% m. Warszawy 63,25 64,25 63,50
8% m. Piotrkowa 55,25 55,00 55,25

Zwyzka cen surowej bawelny.

Notowania surowej bawelny w Nowym Jorku oraz w Liverpoolu w dniu 13 b. m. w porównaniu z notowaniami z d. 12 b. m. wykazały poważną zwyzkę, która wyniosła blisko 20 punktów.

Zdaniem sfer zainteresowanych jest jeszcze obecnie za wczesnie, by wysnuwać ze zwyzki tej jakiegokolwiek wniosku. Należy przypuszczać, iż zwyzka ta tłumaczy się występującą stale na rynkach bawelny surowej nerwowością. (ag).

S. Soloehuba (tr. z W-wy).
21.00—21.15 Kwadrans literacki — K. M. Górski — „Bibljoman” nowela (tr. z W-wy).
21.15—22.30 Utwory skrzypcowe odegra R. Soetens, akomp. L. Urstein (tr. z W-wy).
22.30—22.40 Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego, oraz kom. metrol. z W-wy.
22.40—24.00 „Spacer detektorowy po Europie” (retransmisje stacji zagranicznych).

Odczyt dr. Pawła Klingera.

Znany w naszym mieście seksuolog dr. Paweł Klinger, autor słynnego dzieła „Vita sexualis” wygłosi w sali Filharmonji w nadchodzący czwartek, dn. 18 bm. niezmiernie ciekawy odczyt na temat: „Małżeństwo nowoczesne”. Odczyt na tak aktualny temat, zwłaszcza w dobie obecnej, kiedy ma wejść u nas w życie nowa ustawa małżeństwa, zainteresuje najszerze sfery naszego społeczeństwa.

Pal tylko gilzy
„LUKSUSOWE”
wytwórn „ŚWIATOWID”
Cegielniana 19, ŁÓDŹ, tel. 134-86.

Kino Dźwiękowe

„RAKIETA”

Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Kocha, tęskni i zachwyca *Janet Gaynor*, uwodzi, uwielbia i porwya swoim talentem *Charles Sarreil* w wielkim filmie Foxa p. t.

Melodja szczęścia

Nad program: Dodatek dźwiękowy. Następny program: *Kłątwa rodu Mandarynów* z *Anna May Wong*.

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 2 po poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr

CORSO

ZIELONA Nr. 2/4.

Początek w dni powsz. o 4-ej
W niedziele i święta o 12-ej.
Na pierwszy seans ceny zmniejszone.

Dziś premiera! Dawno przez wszystkich oczekiwany WIELKI SZLAGIEROWY PROGRAM:
2 SERJE RAZEM 20 AKTÓW.

„Ludzie areny”

(CYRKOWCY)

Dramat sensacyjny w 20 aktach.

W roli głównej: **Francis Bushman**

Emocjonujący dramat, w którym na tle barwnego życia artystów cyrkowych i nieonej intrygi szantażystów, przewija się subtelna miłość wiotkiej akrobatki i milionera-arystokraty. — Film, łączący w sobie nastrój i sensację! Szczyt techniki dźwiękowej! — W filmie tym bierze udział największy cyrk świata BARNUMA! — Romans, dramat i sensacja zarazem! — Fascynująca intryga! — Emocja i wzruszenie! — Potężna akcja! — Zawrotne tempo! Wstrząsające efekty dźwiękowe! — Film podziwiany przez miliony!

Nad program: Szampanśka farsa p. t. „Awantura w pociągu” W roli głównej: **KRÓL KOMIKÓW ????**

Dźwiękowy Kino-Teatr

MIMOZA

ul. Kilińskiego 178.

Od wtorku dn. 16 do poniedziałku dnia 22-go lutego 1932 r. w.

Arcydzieło, które wstrząsnęło sumieniem świata. Bezsprzecznie najlepszy film dźwiękowy jaki dotychczas wyprodukowano p. t.

SZARY DOM

w rolach głównych *Wallace Beery, Schester Morris, Lewis Tone*
Nad program: *Laurel i Hardy*.
Następny program: „*Pochodnia*”. W rolach głównych *Laura la Plante i John Boles*.

Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-ej. Ostatni seans o godz. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

KINOTEATR
UCIE
CHA
Limanowskiego 36

Od dnia 14. II. 32 i dni następných, wielkomięjski dramat erotyczny z prologiem pod tyt.

Niewolnica Miłości

(Dramat serca kobiecego)

W rolach główných: *Jadwiga Smosarska, Ordonówna, M. Malicka, Józef Węgrzyn*.

Rzecz dzieje się w Warszawie i w jednym z okolicznych dworów.

Nad program: **Wesoła farsa.**

Następny program:

I. Gdy północ wybije II. Farsa ???

ODEON

Dźwiękowe Kino-Teatry

WODEWIL

Poraz pierwszy w Łodzi!

Dziś i dni następných.

Dziś i dni następných.

Wspauiały film z życia rosyjskiego

„Pieśniarz Gór”

W rolach główných: *LAVRENCE TIBOR,*

Katherine Dale, Owen Stan Laurel i Oliver Hardy

Nad program: **Dodatek dźwiękowy.**

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli. Djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK

ŁÓDŹ, ul. Główna 14, telef. 130-04.

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze. —

Kancelaria Notrusza

Jana Zakrzewskiego

przeniesiona została z dniem 6-go lutego 1932 roku

na ulicę Piotrkowską Nr. 53 (dawniej Nr. 74)

I-sze piętro front, telefon 181-41.

Łódzka Odlewnia Żelaza

„FERRUM”

Właśc.: E. BAUER i A. WEIDMANN
Łódź, Kilińskiego Nr. 121, telefon 218-20
WYKONYWA SZYBKO, DOKŁADNIE i PO CENACH BARDZO UMIARKOWANYCH

Wszelkie odlewy z szarego żelaza podług własnych lub nadesłanych modeli i rysunków

- Wszelką mechaniczną obróbkę metali. -

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Nawrot 32. Tel. 213-18

przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 w. w niedz. i święta od 9—12 w poł. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Szkoła tańców towarzyskich

Karola Trinkhausa

członka P.U.I.C. w Paryżu i Z.N.O.H. w Polsce P.U.I.C.

Przyjmuje zgłoszenia na kursy w grupach i oddzielnie.

W programie „Rumba”.

Łódź, Andrzeja nr. 17.

Telefon 207-91.

BACZNOŚCI! Wykonawam garnitury 55 zł., palta 50 zł. z własnymi dodatkami. Robota pierwszorzędna. Krawiec Kamiński. Napiórkowego 3, front 1 p.

OTOMANE skrzynkowa, tapczan, leżankę, krzesła dębowe, otomany używane, robota solidna, tanio sprzedam. Kilińskiego 160. Przesz-dziecki.



Lustra
Trema

WYTW. LUSTER

Alfred

Teschner

JULIUSZA 20

RÓG NAWROT

REKLAMA

TO

POTEGA!

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

Od wtorku dnia 16 lutego i dni następnych
 Dramat odzwierciedlający przeżycia skrzypaczki Almy według powieści Korzeniowskiego „Zwycięstwo” p. t.
NIEBEZPIECZNY RAJ
 film całkowicie mówiony w języku polskim w wykonaniu *Marji Malickiej, Adama Brodzisza, Bogusława Samborskiego* i in.
 Nad program ciekawe aktualności i dodatek Paramountu. Następny program: „David Golde” w rol. gł. Harry Baur.
 Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: 1—1.25, 11—90 gr., III—60 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne w wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
 UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

KINO-TEATR RESURSA
 ul. Kilińskiego 123
 Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dziś! **Jej ekscelencja miłość** Dziś!
 Najnowsze arcydzieło Joe May'a p. t.
 W roli głównej najpopularniejsza gwiazda Francji *Anna Bella*. W następnych rolach: *Andre Lefaur, Roger Treville, Greta Teimer*, słynny gwiazdor ekranu *Alerme Prince*.

Następny program: „Tryumf walca”
 Początek seansów w dni powsz. o godz. 5.30 7.30 i 9.15. w soboty o g. 4, w niedziele i święta o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15. W sobotę, niedziele i święta passe partout przez urzędowych nieważne.

Do akt Nr. 1430 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24-go lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Montuskiej nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Moulin Rouge” i składających się z urządzenia sklepu, oszacowanego na sumę zł. 1400.
 Łódź, dnia 5 lutego 1932 r.
 Komornik S. ZAJKOWSKI.

Do akt Ntr. E 1650 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja nr. 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mieczysława Ilberszpera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1400.—
 Łódź, dnia 13 lutego 1932 r.
 Komornik J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 1584 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pustej 11, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Nadzi i Abrama Wajzmanów i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2.050.
 Łódź, dnia 22 stycznia 1932 r.
 Komornik HARASIMOWICZ.

Do akt nr. E 142-3 1932 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 14-go rewiru zamieszkały w m. Łodzi, przy Al. I Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 100 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Hermanna vel Herza Rosenweiga i składających się z mebli i dywanu, oszacowanych na sumę zł. 2.160.
 Łódź, dnia 5 lutego 1932 r.
 Komornik S. DULKOWSKI.

Do akt. Nr. 1244 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15 zam. w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu ruchomości, należących do firmy „A. J. Ostrowski” i składających się z 10 bel papieru kancelaryjnego oszacowanych na sumę zł. 1000.—
 Łódź, dnia 10 lutego 1932 r.
 Komornik J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 331 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 104, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Masy Upadłości firmy „Lusternik i Zólkowski” i składających się z 15 warsztatów tkackich i srowadla, oszacowanych na sumę zł. 7.400.—
 Łódź, dnia 13 lutego 1932 r.
 Komornik ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. E. 706 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 14-go rewiru zamieszkały w Łodzi przy Al. I Maja nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Leszno pod Nr. 34 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szajli Szmarağda składających się z 2 centrylug do wyciskania przędzy, silnika parowego, 3-ch dużych miedzianych kotłów i 5-ciu wanien drewnianych, oszacowanych na sumę zł. 700.—
 Łódź, dnia 23 stycznia 1932 r.
 Komornik S. DULKOWSKI.

Do akt. nr. E 1462 1931 r.
OGŁOSZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej nr. 63, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Nadla, i składających się z pianina, oszacowanego na sumę zł. 800.—
 Łódź, dnia 11 lutego 1932 r.
 Komornik J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 2212 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 2-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23-go lutego 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Pustej nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Markusa Wohla i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 560.
 Łódź, dnia 23 stycznia 1932 r.
 Komornik F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. E 119 1932 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14 zamieszkały w Łodzi przy Al. I Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Benjamina vel Juliana Rozenberga i składających się z pianina i mebli, oszacowanych na sumę zł. 1225.
 Łódź, dnia 1 lutego 1932 r.
 Komornik S. DULKOWSKI.

Do akt. nr. 269 1932 r.
OGŁOSZENIE
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru VII-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 33, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hipolita Piątkowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.
 Łódź, dnia 3 lutego 1932 r.
 Komornik GURSKI.

Do akt Nr. 1048 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Erwina Gintera i składających się z mebli i radio-aparatu, oszacowanego na sumę zł. 1.050.—
 Łódź, dnia 11 lutego 1932 r.
 Komornik ZAJKOWSKI.

Dypl. nauczyciel **STENOGRAFIJ**
 udziela pojedynczo lekcji stenografii polskiej w tempie przyspieszonym wg uproszczonego systemu prof. Korbla. Wiadomość, ul. Nowo-Zarzewska Nr. 46, m. 1.

Do akt Nr. 228 1928 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Gdańskiej Nr. 77 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Emgeko” i składających się z 50 tuz. rękawiczek trykotowych, oszacowanych na sumę zł. 1000
 Łódź, dnia 9 lutego 1932 r.
 Komornik J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 1048 1931 r.
Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Erwina Gintera i składających się z mebli i radio-aparatu, oszacowanego na sumę zł. 1.050.—
 Łódź, dnia 11 lutego 1932 r.
 Komornik ZAJKOWSKI.

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia FRYDERYK OMENCETTER
 Zamenhofs 15,
 — poleca Szanownej Klienteli —
odświeżanie wszelkiego rodzaju garderoby.
 Wykonanie solidne. Ceny przystępne. Specjalność: **FARBIARSTWO.**

DR. MED.
Edward Reicher
 choroby skórne i weneryczne
 ul. Południowa nr. 28.
 Tel. 201-93.
 Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—8 w. w niedziele i święta od 9—1.

Podlewnia Luster Franciszka Turniaka
 Łódź, ul. Pabjanicka Nr. 1.
 poleca lustra, trema i lustra wiszące oraz przyjmuje wszelkie obstalunki na wyroby lustrzane, podlewanie i przerebianie starych luster.

Ogłoszenia drobne
Biżuterję
 zegarki na raty, ceny gotówkowe poleca „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu.
Bacność! Agencji portretowych poszukiwani w całej Polsce za wysoką prowizją, zwrot kosztów podróży i odpowiednią premją. — Dochód dziesięć 30—40 zł Piszcie „Krakus”, Tarnów, skrzynka pocztowa 133,265
Gety parafle 25 pió lub na prawic najkorzystniej w pracowni Kadyńskiego, Piotrkowska nr. 82 w podwórzu.
Obiady smaczne i tanie wydaje 11 Listopada 20. 11 wejście 15, part.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry 1-lamowy (4 lamy): przed tekstem i w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 (gr., nekrologi — 30 gr., swycajne za 1 wiersz milim. (strona 8 lamów) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 1.20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracyjnych nie odpowiada.
 Ceny prenumeraty, miesięcznie w Łodzi zł. 3.60, na prowincji zł. 5.10, za odnośnienie do domu 40 gr. — Prenumeratę przerwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.
 Redaktor: Józef Przybylski. Za wydawnictwo: Edmund Białewski. Druk L. Tarkowskiego, Cegielniana 19.